Obow. Regionalny 48/68 423

Kurier Szczeciński

NIEDZIELA, 10 PONIEDZ., 11 MARCA 1968 R.

Wyd. A B

26·IV·1945 NIE RZUCIŁ ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Nr 59 (7323) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Komisja Praw Człowieka ONZ uchwaliła polską rezolucję

Nie ma przedawnienia dla hitlerowskich zbrodniarzy!

NOWY JORK PAP. Z inicjatywy Polski, obradująca obecnie w siedzibie ONZ 24 sesja Komisji Praw Człowieka rozpatrzyła problem ścigania zbrodniarzy wojennych oraz sprawę odszkodowań należnych ofiarom hitlerowskiego barbarzyństwa. Sesja po ożywionej dyskusji, w której większość mówców poparła polskie stanowisko, uchwaliła rezolucję, której projekt został przedstawiony przez delegację polską.

REZOLUCJA nie wymaga zatwierdzenia przez inne organa ONZ i jest dokumentem obowiązującym wszystkie państwa członkowskie Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Delegat Polski E. WYZNER stwierdził, że o uznanie zasady przeterminowania stara się kraj, w którym znalazła schronienie największa liczba zbrodniarzy wojennych. Krajem tym jest NRF.

MÓWCA przytoczył szereg przykładów, z których wynika, że pomimo jednomyślnego na ogół stanowiska krajów wobec omawianego problemu, ściganie zbrodniarzy wojennych nadal natrafia ze strony szeregu państw na różnego rodzaju przeszkody. Np. rząd brazylijski odmówił prośbie rządu polskiego, który zwrócił się o ekstradycję aresztowanego w Brazylii w 1967 roku Franza Stangla, b. komendanta obozów śmierci w Sobiborze i Treblince. Odmowę uzasadniono obowiązującą w Brazylii zasadą przedawnienia.

Z kolei delegat Polski zajął się zagadnieniem odszkodowań dla ofiar faszyzmu. W Polsce liczba poszkodowanych, a więc deportowanych, więzionych, okaleczonych w wyniku tortur i nieludzkich warunków życia w obozach wynosi bez małą 4,5 mln osób. Ludzie ci nie otrzymali do tej pory żadnej rekompensaty za cierpienia i straty.

W PODJĘTEJ REZOLUCJI wskazuje się, że sprawa zawarcia konwencji o ściganiu i karaniu zbrodniarzy wojennych jest problemem szczególnej wagi i pilności. Podkreśla się również wagę zagadnienia rekompensaty strat i cierpień poniesionych przez ofiary nazizmu. **Rezolucja zaleca sekretarzowi generalnemu ONZ, by zabiegał o zapewnienie takich warunków, w których ściganie i karanie zbrodniarzy wojennych mogłoby być prowadzone bez przeszkód ze strony poszczególnych krajów.**

Garrison ponownie wzywa Dullesa

NOWY JORK PAP. Prokurator okręgowy w Nowym Orleanie, Jim GARRISON zwrócił się po raz drugi do byłego szefa wywiadu amerykańskiego, Allena DULLESA, aby złożył zeznanie w związku ze śledztwem prowadzonym w sprawie zamachu na prezydenta Kennedy'ego.

Allen Dulles nie odpowiedział na pierwsze wezwanie.

Prokurator Garrison w publicznych oświadczeniach głosi, że prokuratura odniosła sukces w zakresie uzyskania dowodów, iż zamach na prezydenta Kennedy'ego był operacją prowadzoną przez CIA. Prokuratura okręgowa utrzymuje ponadto, że Dulles jako szef CIA do września 1961 r. wiedział o tym, że Lee Harvey Oswald, którego komisja Warrena uznała za zabójcę Kennedy'ego, był agentem CIA.

KOMUNIKAT O NARADZIE Doradczego Komitetu Politycznego Układu Warszawskiego

● **Deklaracja w sprawie zagrożenia pokoju w wyniku agresji USA w Wietnamie.**

● **Oświadczenie w sprawie nierozprzestrzeniania broni jądrowej.**

W DNIACH 6—7 marca 1968 roku odbyła się w Sofii kolejna narada Doradczego Komitetu Politycznego Państw — stron Układu Warszawskiego.

UCZESTNICY narady wszechstronnie rozpatrzyli sytuację zaistniałą w wyniku dalszego wzmożenia agresji Stanów Zjednoczonych Ameryki przeciw narodowi wietnamskiemu i jej wpływ na ogólną sytuację międzynarodową. Uczestnicy narady podkreślili, że rząd Stanów Zjednoczonych kontynuuje swój awanturniczy kurs na rozszerzanie skali wojny, odmawia zaprzestania bombardowań i innych agresywnych działań przeciw Demokratycznej Republice Wietnamu, uniemożliwiając w ten sposób stworzenie warunków dla rokowań w celu politycznego rozwiązania problemu wietnamskiego.

W związku z tym uczestnicy jednomyślnie potępili zbrodnicze działania imperialistów amerykańskich, usiłujących zdławić siłą oręża walkę narodowowyzwoleńczą w Wietnamie Południowym, przeszkodzić budownictwu socjalizmu w Demokratycznej Republice Wietnamu.

Uczestnicy narady uchwalili **deklarację o zagrożeniu pokoju w wyniku rozszerzania agresji amerykańskiej w Wietnamie.**

NA NARADZIE dokonano wyczerpującej wymiany poglądów na temat problemu nierozprzestrzeniania broni jądrowej.

Uczestnicy narady, biorąc za punkt wyjścia stanowisko wypracowane kolektywnie na naradach Doradczego Komitetu Politycznego w Warszawie i Bukareszcie, potwierdzają szczególne znaczenie zapobieżenia rozprzestrzenianiu broni jądrowej i doniosłość rowiązania tego problemu. Rozpatrzyli oni projekt układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, przygotowany w toku rokowań i dyskusji w Komitecie Rozbrojeniowym osiemnastu państw i dali wyraz swoim odpowiednim stanowiskom w tej sprawie.

Narada odbywała się w szczerej, przyjacielskiej atmosferze.

DEKLARACJA w sprawie zagrożenia pokoju w wyniku rozszerzenia agresji amerykańskiej w Wietnamie głosi m. in., że państwa — strony Układu Warszawskiego, reprezentowane na naradzie Doradczego Komitetu Politycznego w Sofii: Bułgaria, Czechosłowacja, NRD, Polska, Rumunia, Węgry i ZSRR stwierdzają, że w wyniku rozszerzania agresji amerykańskiej przeciwko narodowi wietnamskiemu powszechny pokój poddawany jest obecnie poważnej próbie. Szaleńcze pogróżki niektórych amerykańskich osobistości wojskowych i politycznych o zastosowaniu broni jądrowej w Wietnamie są nowymi przejawami agresywnej polityki szantażu i nacisku, wyzwaniem w stosunku do narodów dążących do pokoju. Taki bieg wydarzeń poważnie zaostrza nie tylko sytuację w Azji Południowo-Wschodniej, lecz także całą sytuację międzynarodową, jest jednym z głównych źródeł napięcia w świecie.

DEKLARACJA wskazuje dalej na niezliczone zbrodnie, jakie popełniają na narodzie wietnamskim amerykańscy agresorzy i zdecydowanie potępia barbarzyńskie działania imperializmu amerykańskiego przeciwko narodowi wietnamskiemu. Uczestnicy narady stwierdzają, że winnych przestępstw przeciw pokojowi i ludzkości nieuchronnie dosięgnie sprawiedliwa kara. Nie unikną również odpowiedzialności te rządy, które razem ze Stanami Zjednoczonymi biorą bezpośrednio lub pośrednio udział w agresji i wszystkich zbrodniach popełnianych na bohaterskim narodzie wietnamskim, w tym reakcyjne odwetowe koła NRF, które udzielają pomocy politycznej i materialnej amerykańskim agresorom.

Państwa — strony Układu Warszawskiego, które podpisały niniejszą deklarację, z całą powagą ostrzegają rząd Stanów Zjednoczonych, że bierze on na siebie odpowiedzialność wobec całej ludzkości za kontynuowanie i rozszerzanie agresywnej wojny w Wietnamie.

(Dokończenie na str. 3)

NA NADODRZAŃSKIM BULWARZE W SZCZECINIE.

CAF-Witusz

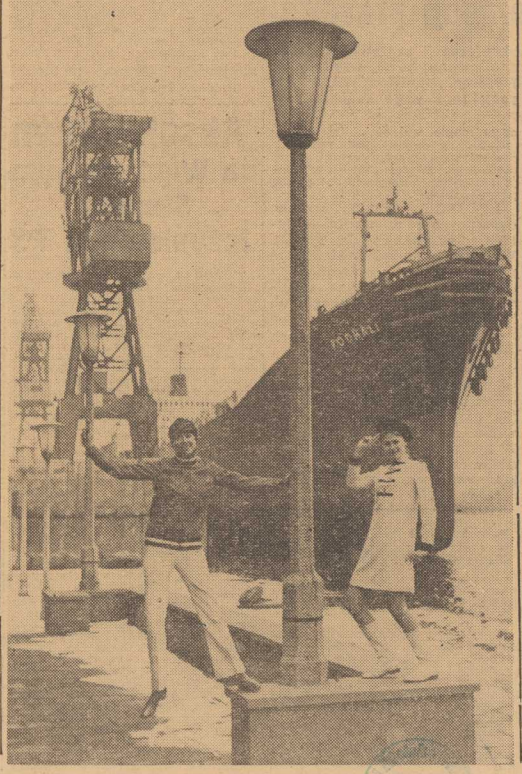

1—10. III. 1968 Dekada Kultury ČSRS

Dziś zapraszamy do „Kontrastów" i na Zamek

◆ Znakomity popis Pantomimy
◆ Spotkanie w Gryfinie

WCZORAJ, w przedostatnim dniu Dekady Kultury Czechosłowackiej w naszym województwie, odbywały się dalsze imprezy. W Studenckim Klubie „Kontrasty" po raz pierwszy wystąpił znakomity zespół bratysławskiej Pantomimy, kierowany przez Milana SLADKA.

SŁOWACKI mim i jego koledzy zaprezentowali szereg popisów, scen i scenek, dając piękny pokaz umiejętności gestu, swobody poruszania się na scenie, sprawną harmonię ruchu i wyczucie rytmu. Spektakl oparty był głównie na solowych popisach samego Sladka i składał się z kilkunastu obrazów utrzymanych głównie w stylu marceau'owskiej klasyki. Występ bratysławian przyjęto niezwykle życzliwie. **Warto więc dodać, że przed wyjazdem do Warszawy na kolejne występy, bratysławska Pantomima wystąpi w „Kontrastach" jeszcze raz, dziś, o godz. 17. Serdecznie zapraszamy wszystkich na to miłe przedstawienie — studencki klub stoi otworem dla wszystkich.**

WCZORAJ również, po południu, w sali Powiatowego Domu Kultury w Gryfinie, odbył się specjalny wieczór, poświęcony Czechosłowacji. Gośćmi gryfinian byli: Konsul Generalny CSRS w Szczecinie Alois TVARDIK, dyrektor Ośrodka Kultury Czechosłowackiej w Warszawie Rudolf RICHTARZYK i zastępca redaktora naczelnego „Kuriera" Adam KILNAR. Po wystąpieniach Konsula Generalnego, dyrektora Richtarzyka i redaktora Kilnara, zebrani pytali swych gości o problemy naszych sąsiadów z południa, następnie zaś zespoły PDK recytowały wiersze poetów czeskich i słowackich. Wieczór uzupełnił koncert muzyki czechosłowackiej z płyt.

* * *

DZIŚ już ostatni dzień Dekady Kultury Czechosłowackiej. Trzeba więc przypomnieć, że niedzielny spacer warto skierować na Zamek, gdzie nadal można oglądać interesujące wystawy artystyczne: malarstwo E. FAMIRY z Pragi, rzeźby T. BARTFAYA z Bratysławy i fotografiki V. PRIBYLA. No i nie zapomnijcie o spektaklu pantomimy w „Kontrastach".

Dziś
godz. 14.30
DOM KULTURY KOLEJARZA

„Jacy jesteśmy jakimi chcemy być"

Spotyka się młodzież:

★ Zasadniczej Szkoły Metalowej i Technikum Przemysłowo-Pedagogicznego

★ Liceum Nr 5

★ Technikum Łączności

★ Technikum Samochodowego

Na pytania odpowiadają:

★ sekretarz WKZZ Zbigniew TURKIEWICZ

★ dyrektor „Stacji Radiowych i Telewizyjnych" mgr inż. Wacław OZIEWICZ

★ przedstawiciel 12 Dywizji Zmechanizowanej.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s Dęblin z Hamburga z drobnicą,
m/s Rusałka z Norwegii z drobnicą,
m/s San z Anglii pod balastem,
s/s Puck z Anglii pod balastem,
m/s Ner z Anglii pod balastem,
m/s Orla z Anglii pod balastem,
m/s Nogat z Anglii pod balastem,
s/s Sołdek z Danii pod balastem,
s/s Kalisz z Danii pod balastem,
s/s Kolno z Danii pod balastem,
s/s Poznań — z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

s/s Sołdek do NRF z węglem,
s/s Pstrowski do Danii z węglem,
s/s Poznań do Danii z węglem.

• • •

Następnym statkiem z serii mającej najwyższą klasę fińską po m/s Kapitan Stankiewicz, które mają po 100 rejsów jest m/s Marynarz Migała.

Statek zbudowany w 1963 r. pływa pod dowództwem kpt. M. Lencznarowicza na linii fińskiej.

ROBOCZA KONFERENCJA NA PROMIE „GRYF"

7 bm. odbyła się na promie „Gryf" konferencja robocza z udziałem dyrektorów PZM — Tadeusza Żyłkowskiego i Jana Gąsiorowskiego oraz dyrektora technicznego Szczecińskiej Stoczni Remontowej „Gryfia" — Stanisława Ozimka jak również przedstawicieli Komitetów Zakładowych obu wymienionych przedsiębiorstw. W wyniku narady postanowiono przyspieszyć remont promu. (kk)

Solidarność z bohaterskim narodem wietnamskim wyraziła 7 bm. na masówce załoga Olsztyńskich Zakładów Opon Samochodowych.

CAF-Moroz

Delegacja SDP u I. Logi-Sowińskiego

WARSZAWA PAP. W związku ze bliżającym się VII Krajowym Zjazdem Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, przewodniczący CRZZ, Ignacy LOGA-SOWIŃSKI przyjął delegację Prezydium Zarządu Głównego SDP.

W czasie spotkania przedstawiciele SDP poinformowali kierownictwo CRZZ o działalności Stowarzyszenia w zakresie spraw bytowych, opieki zdrowotnej i działalności socjalno-wypoczynkowej rozwijanej w środowisku dziennikarskim.

Przewodniczący CRZZ ustosunkował się pozytywnie do przedstawionych spraw, które zostaną rozpatrzone przez CRZZ wspólnie z ZG Zw. Zaw. Pracowników Książki, Prasy i Radia.

Posiedzenie Komisji Czynów Społecznych przy WK FJN

Pod kierownictwem przewodniczącego Komisji Czynów Społecznych przy Wojewódzkim Komitecie FJN — Stefana Puzonia, odbyło się wczoraj posiedzenie, w którym wzięli udział również przewodniczący komisji Powiatowych Komitetów FJN.

Tematem narady była realizacja czynów społecznych w naszym województwie w 1967 r. Omówiono także plan rozwoju czynów społecznych na rok bieżący. (hs)

Ludzie pracy Szczecina podejmują Zjazdowy Czyn

Wczoraj w Szczecińskim Przedsiębiorstwie Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Gryf" odbyła się masówka załogi, na którą przybyli sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR Stanisław RYCHLIK i kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR Wojciech POLACZEK.

Dla uczczenia V Zjazdu Partii oraz 50 rocznicy powstania Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców załoga przedsiębiorstwa podjęła cenne zobowiązania. Załoga Zakładu Przetwórstwa Konserw „Gryfa" wyprodukuje w 1968 roku 200 ton konserw ponad plan z przeznaczeniem na eksport, 200 ton pasz treściwych, 80 ton filetowanej białej ryby na eksport i 25 ton marynat. Załoga zobowiązała się podnieść jakość konserw i wzbogacić produkcję o 10 nowych asortymentów. Załogi remontowe i produkcji pomocniczej obniżą koszty remontów floty łowczej, sprzętu połowowego i urządzeń lądowych. Łączna wartość zobowiązań produkcyjnych wynosi 10 milionów złotych.

W ramach czynów społecznych załoga lądowa zobowiązała się przepracować 6 500 godzin, z tego 4 000 godzin na rzecz miasta. Pozostały czas przeznacza się na odgruzowania nabrzeża „Cal".

DO DYREKCJI „GRYFA" napływają pierwsze meldunki z morza. Np. załoga trawlera s/t „Skawa" donosi z łowiska Georges Bank, że dla uczczenia V Zjazdu Partii rybacy tej jednostki zobowiązali się podnieść wydajność, poprawić jakość ryby i przeprowadzić we własnym zakresie remont statku. Załoga s/t „Skawa" wezwała pozostałe jednostki do uczczenia czynem produkcyjnym V Zjazdu PZPR. (w)

Z MORZ I OCEANÓW, a także ze statków szczecińskiego armatora przebywających w porcie nadchodzą informacje, w których marynarze solidaryzując się z załogami szczecińskich zakładów pracy donoszą o podjęciu Czynu Zjazdowego.

Załoga „Ziemi Lubuskiej" postanowiła do dnia 22 lipca przepracować dodatkowo 250 godzin przy samoremontach dla utrzymania statku w pełnej gotowości technicznej i eksploatacyjnej. Marynarze z m/s „Łódź" przepracują dodatkowo 9 057 roboczogodzin podczas postoju statku na remoncie gwarancyjnym w Stoczni Szczecińskiej. W ten sposób przyczynią się do skrócenia remontu o około 14 dni, co pozwoli zaoszczędzić 453 600 zł oraz przyniesie ponad pół miliona złotych za dodatkowe frachty.

ZAŁOGA s/s „Jedność Robotnicza", statku którego przyspieszone zdanie do eksploatacji przed 20 laty było wynikiem Czynu Zjazdowego w przeddzień Kongresu Zjednoczeniowego podejmując wezwanie załóg śląskich hut i kopalń zobowiązała się wykonać do końca roku 10 dodatkowych rejsów, które przyniosą znaczne wpływy frachtowe. Załoga zobowiązała się także przepracować 5 tys. rbg. (wit)

W NATURALNEJ scenerii, wśród elementów i konstrukcji dźwigów hali montażowej Wydziału W-2 odbyła się w dniu 8 bm. masówka załogi Szczecińskiej Fabryki Maszyn Budowlanych „Famabud".

Między innymi załoga „Famabudu" wyprodukuje dodatkowo 50 chwytaków do koparek dla ZSRR, wartości 2 300 tys. zł oraz przyspieszy dostawy 45 żurawi ŻB-50 dla Czechosłowacji. (KK)

ZAŁOGA Szczecińskich Zakładów Włókien Sztucznych dla uczczenia V Zjazdu PZPR zobowiązała się wykonać ponad plan 50 ton kordu „Super II" wartości 2 627 tys. zł, przyspieszyć remonty i konserwację maszyn, przy czym skrócenie terminów przyniesie oszczędności wartości 1 600 tys. zł oraz polepszyć warunki BHP i estetykę zakładu. Ponadto zobowiązano się w czynie społecznym wyremontować przedszkole, żłobek i obiekty sportowe. Łącznie zobowiązania załogi WISKORDU wyniosą 4 843 tys. zł. (wit)

- Skuteczniejsze środki wobec notorycznych kryminalistów
- Kary pozbawienia wolności dla 16-letnich przestępców

Projekt nowego kodeksu karnego — tematem konferencji prasowej

WARSZAWA PAP. 8 bm. na konferencji prasowej w Ministerstwie Sprawiedliwości, zorganizowanej przy współudziale Klubu Publicystyki Prawnej SDP, min. Stanisław WALCZAK przedstawił główne założenia projektu nowego kodeksu karnego.

Projekt przyjmuje następujące zasady wiodące przyszłego prawa karnego:

— rozgraniczenie przestępstw poważniejszych i drobnych;

— szczególną ochronę podstawowych interesów politycznych i gospodarczych państwa;

— pełniejszą ochronę obywatela i jego praw oraz ochronę porządku publicznego;

— dostosowanie systemu kar do potrzeb polityki karania, a zwłaszcza eliminowanie krótkoterminowych kar pozbawienia wolności;

— utrwalenie zasad dolegliwości ekonomicznej kary;

— zaostrzenie walki z recydywą przestępczą.

WARUNKIEM ograniczenia przestępczości jest m. in. skuteczna walka z recydywą. Na tle poprawy stanu poszanowania porządku prawnego w kraju występuje zjawisko utrwalania się wąskiej grupy niepoprawnych, wielokrotnych recydywistów. Stanowią oni ok. 43 proc. osób przebywających w więzieniach. Wynika stąd konieczność nowych rozwiązań prawnych, które będą lepiej chroniły obywateli przed notorycznymi kryminalistami.

PROJEKT wzbogaca wachlarz środków w zakresie zapobiegania przestępczości. Jednym z rodzących ją czynników jest pasożytniczy tryb życia, czynienie sobie stałego źródła dochodów z niegodziwego procederu. Projekt wprowadza w takiej sytuacji zagrożenie karą ograniczenia wolności.

Nadal poważny jest wskaźnik przestępczości gospodarczej typu aferowego. W tej dziedzinie projekt utrzymuje dotychczasową linię polityki karnej.

PROJEKT uznaje, szeroko dyskutowane w ostatnich latach, tzw. prawo do ryzyka. Wprowadza on mianowicie przepis, wyłączający karalność z uwagi na działania w granicach ryzyka gospodarczego lub badawczego.

PROJEKT utrzymuje dotychczasową granicę wieku odpowiedzialności karnej — 17 lat, przewiduje jednakże, w szczególnych wypadkach, stosowanie kary pozbawienia wolności wobec osób w wieku od 16 do 17 lat, a jednocześnie wprowadza możliwość stosowania środków wychowawczych wobec osób w wieku 17—18 lat.

B. Arnold skazany na karę śmierci

KATOWICE PAP. W sobotę zakończył się przed Sądem Wojewódzkim w Katowicach proces przeciwko 35-letniemu Bogdanowi ARNOLDOWI, mieszkańcowi Katowic, z zawodu elektromonterowi, oskarżonemu o zabójstwo czterech kobiet.

Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego B. ARNOLD skazany został na łączną karę śmierci i pozbawienie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze.

Absolutorium na Wieczorowym Studium Inżynierskim PS

WCZORAJ odbyło się uroczyste absolutorium absolwentów Wieczorowego Studium Inżynierskiego o kierunku budowy okrętów, istniejącego przy Wydz. Budowy Maszyn Politechniki Szczecińskiej. Na uroczystość przybył rektor PS — prof dr inż. Józef KĘPIŃSKI oraz prorektorzy — doc. dr inż. Andrzej FABISZEWSKI i doc. dr inż. Andrzej FABRYCY. Byli również obecni dyrektorzy przedsiębiorstw, zatrudniających studentów Wieczorowego Studium Inżynierskiego.

Po otwarciu uroczystości przez dziekana Wydz. Budowy Maszyn — doc. dr inż. Henryka DZIEWANOWSKIEGO zabrał głos rektor PS — prof. dr inż. J. KĘPIŃSKI, ukazując dzieje studiów o kierunku okrętowym w Szczecinie, oraz ich znaczenie dla gospodarki naszego województwa. Rektor PS złożył również gratulacje absolwentom — inżynierom. Następnie prorektor doc. dr inż. A. FABISZEWSKI w asyście władz Wydziału wręczył inżynierom dyplomy ukończenia studiów. Otrzymało je 24 absolwentów Wieczorowego Studium Inżynierskiego. Są to w większości pracownicy przedsiębiorstw: COKB 1, Stoczni A. Warskiego, Stoczni Remontowej, Zarządu Portu Szczecin. Na uwagę zasługuje fakt, że dyplomy otrzymało 70 proc. spośród przystępujących przed pięciu laty do studiów.

Wystąpienie przedstawiciela absolwentów oraz dyrektora COKB 1 zakończyło uroczystość. (tawo)

Spotkanie attaché wojskowego Ambasady CSRS z żołnierzami

WCZORAJ żołnierze 5 Kołobrzeskiego Pułku Zmechanizowanego im. Ottokara JAROSA spotkali się z attache wojskowym CSRS w Polsce płk. Frantiskiem DWORZAKIEM. W spotkaniu uczestniczył dowódca 12 Dywizji Zmechanizowanej gen. Stanisław ANTOS. Był również obecny konsul generalny CSRS w Szczecinie Alois TVARDIK.

Spotkanie zagaił dowódca 5 pułku podkreślając, że odbywa się ono w rocznicę bohaterskiej śmierci patrona pułku kpt. Ottokara JAROSA, bohatera ZSRR i bohatera armii CSRS. Następnie do zebranych żołnierzy przemówił płk. F. DWORZAK. W imieniu dowództwa armii CSRS attache wojskowy CSRS w Warszawie wręczył kilkudziesięciu żołnierzom i oficerom odznaki wzorowego żołnierza armii CSRS, specjalistyczołgisty, odznaczenia młodzieżowe i za pracę polityczną. Żołnierze 5 KPZ uroczyście wręczyli płk. F. DWORZAKOWI legitymację honorowego członka KMW tej jednostki wojskowej. (wit)

Kol. Annie Więckowskiej

serdeczne wyrazy współczucia

z powodu śmierci OJCA

składa zespół

„KURIERA SZCZECIŃSKIEGO"

Komunikat o naradzie Doradczego Komitetu Politycznego Układu Warszawskiego

◆ Deklaracja w sprawie zagrożenia pokoju w wyniku agresji USA w Wietnamie
◆ Oświadczenie w sprawie nierozprzestrzeniania broni jądrowej

(Dokończenie ze str. 1)

Jeśli rząd Stanów Zjednoczonych zdolny jest do posłuchania głosu rozsądku, winien realistycznie ocenić zaistniałą sytuację i skorzystać z propozycji wysuniętych przez rząd Demokratycznej Republiki Wietnamu i Narodowy Front Wyzwolenia, propozycji w pełni zgodnych z układami genewskimi z 1954 r. i odpowiadających interesom pokoju w Azji Południowo-Wschodniej i na całym świecie.

Państwa — strony Układu Warszawskiego, które podpisały niniejszą deklarację, wyrażają swoje zdecydowane poparcie dla stanowiska rządu Demokratycznej Republiki Wietnamu i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego i domagają się, aby Stany Zjednoczone natychmiast, ostatecznie i bez jakichkolwiek warunków położyły kres bombardowaniom i innym aktom wojennym przeciw Demokratycznej Republice Wietnamu; aby zaprzestały interwencji wojskowej w Wietnamie Południowym i wycofały swoje wojska oraz wojska swych sojuszników i satelitów z Wietnamu Południowego; aby uszanowały prawo narodu wietnamskiego do samodzielnego decydowania o swoich sprawach. Uczestnicy narady zwracają się z apelem do wszystkich państw, rządów i wszystkich tych, którym drogie są interesy pokoju, aby stanowczo domagali się od Stanów Zjednoczonych niezwłocznego zaprzestania agresji w Wietnamie we wszelkich jej postaciach oraz wstąpienia na drogę pokojowego rozwiązania problemu wietnamskiego bez jakichkolwiek warunków.

PAŃSTWA — strony Układu Warszawskiego, wierne zasadom internacjonalizmu proletariackiego, wyrażają swoją braterską solidarność z bohaterskim narodem Wietnamu, prowadzącym ofiarną walkę z agresją imperializmu amerykańskiego. Potwierdzają, iż nadal będą udzielały bratniemu krajowi socjalistycznemu — Demokratycznej Republice Wietnamu, narodowi wietnamskiemu całkowitego poparcia moralno-politycznego i wszelkiej niezbędnej pomocy, w tym pomocy ekonomicznej oraz w zakresie środków obrony, techniki i specjalistów. Pomoc ta będzie kontynuowana dopóty, dopóki Demokratyczna Republika Wietnamu i naród wietnamski będą jej potrzebowały dla zwycięskiego odparcia napaści imperialistycznej.

Państwa — strony Układu Warszawskiego ponownie wyrażają swoją gotowość umożliwienia ochotnikom ze swych krajów udania się do Wietnamu, jeśli rząd Demokratycznej Republiki Wietnamu wystąpi z taką prośbą.

OŚWIADCZENIE w sprawie nierozprzestrzeniania broni jądrowej stwierdza m. in., że zgodnie z polityką państw socjalistycznych w walce o utrwalenie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, zapobieżenie dalszemu rozprzestrzenianiu broni jądrowej jest pilnym zadaniem, o aktualnym znaczeniu dla sprawy umocnienia pokoju. Rozwiązanie problemu nierozprzestrzeniania broni jądrowej i zawarcie odpowiedniego układu międzynarodowego stworzy bardziej sprzyjające warunki dla dalszej walki o zaprzestanie wyścigu zbrojeń, a zwłaszcza jądrowych, o realizację skutecznych przedsięwzięć w sprawie zakazu i likwidacji broni jądrowej.

Projekt układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, wniesiony przez Związek Radziecki 18 stycznia 1968 roku do rozpatrzenia przez Komitet Rozbrojeniowy osiemnastu państw, który był w różnych etapach przedmiotem wnikliwych konsultacji między wieloma państwami, odpowiada wyżej wskazanym zadaniom. Wymienione państwa deklarują swoje poparcie dla tego projektu, wypowiadają się za zakończeniem rokowań w Komitecie osiemnastu w ustalonym terminie 15 marca 1968 roku, za przyjęciem przygotowanego projektu przez Zgromadzenie Ogólne ONZ, za podpisaniem i wprowadzeniem w życie układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej.

W PONIEDZIAŁEK NOWE EGZEKUCJE W RODEZJI

◆ Według doniesień z Salisbury, w poniedziałek odbyć się ma następna egzekucja sześciu bojowników afrykańskiego ruchu wyzwoleńczego, skazanych na śmierć w latach 1964 i 1965.

SAMOLOT USA ZESTRZELONY NAD CHINAMI

◆ Agencja Nowych Chin informuje, że w czwartek obrona przeciwlotnicza Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej zestrzeliła nad południowo-zachodnią częścią ChRL amerykański samolot bez pilota, lecący na dużej wysokości, który wtargnął do obszaru Chin w celach szpiegowskich i prowokacyjnych.

ROPA Z NASTĘPNEGO TANKOWCA — NA MORZU

◆ W pobliżu wyspy Eleuthera wchodzącej w skład Bahamów, rozbił się grecki tankowiec „General Colocotronis" wiozący 18 478 ton oleju silnikowego. Zawartość zbiorników tankowca wydostała się na powierzchnię morza, tworząc plamę długości 8 km. Olej zalał plaże wyspy.

Cała załoga została uratowana.

Jak wiadomo, u wybrzeży Puerto Rico rozbił się niedawno inny tankowiec, zalewając ropą plaże wyspy.

KATASTROFA SAMOLOTOWA NA FILIPINACH

◆ Z Filipin donoszą, że samolot towarzystwa lotniczego „Air Manila" zaginął w drodze. Po wszczęciu akcji poszukiwawczej, znaleziono szczątki maszyny na wyspie Panay. Na pokładzie samolotu znajdowało się 9 pasażerów oraz 4 osoby załogi. Wszyscy ponieśli śmierć.

STRZELANINA NA ULICY PARYŻA

◆ W piątek na jednej z ulic Paryża doszło do strzelaniny między policją i dwoma włamywaczami. W wyniku strzelaniny zginął jeden z policjantów, Bernard Baboux, zaś włamywacze zostali aresztowani. Obaj oni są ranni.

Sylwetka dnia

Józef Szpaczek

Prezydium KPCz powierzyło odpowiedzialność za odcinek pracy ideologicznej w KC KPCz członkowi prezydium KC KPCz Józefowi SZPACZKOWI.

Józef Szpaczek, pełniący do tej pory funkcję pierwszego sekretarza południowo-morawskiego komitetu KPCz, urodził się 7 sierpnia 1927 r. w rodzinie chłopów małorolnych we wsi Malina, w pobliżu Kutnej Hory. Do roku 1946 pracował jako magazynier. Pracownikiem organów partyjnych został w roku 1947 i od tego czasu przez szereg lat był na stanowisku pierwszego sekretarza powiatowego komitetu KPCz w Ledeczu nad Sazavą, Jihlavie i Telhrzimovie. Zajmował on również kierownicze stanowiska w komitetach wojewódzkich KPCz w Jiklavie i Brnie, a także kierował wydziałem KC KPCz. Od roku 1966 pracował w południowo-morawskim komitecie KC KPCz. Od XIII Zjazdu KPCz to znaczy od roku 1966 jest członkiem KC KPCz. Józef Szpaczek ukończył Wyższą Szkołę Nauk Politycznych, został odznaczony „Orderem 25 Lutego" i medalem „Za Zasługi w Budownictwie". Członkiem prezydium KC KPCz został wybrany na plenum KC KPCz w styczniu br.

Poglądy J. Szpaczka na obecną sytuację polityczną w Czechosłowacji wyrażone były w wywiadzie opublikowanym 9.II.br. w tygodniku OBRANA LIDU, w którym podkreślił on że decyzje XIII Zjazdu KC KPCz są obecnie podstawą przyjętej linii politycznej. Jednakże te wytyczne trzeba nadal opracowywać i usunąć z nich pewne istniejące nieścisłości.

„...Nadzwyczaj ważne jest aby na stanowiskach kierowniczych byli ludzie, dla których jednym z pierwszoplanowych obowiązków będzie stworzenie takiej atmosfery, która pozwalałaby każdemu otwarcie wypowiadać swoje poglądy". J. Szpaczek podkreślił, że „w KC KPCz po grudniowym i styczniowym posiedzeniu plenarnym utworzyła się taka atmosfera, która uniemożliwi cofnięcie wstecz obecnego rozwoju".

Zdaniem J. Szpaczka „zagwarantować, że nie wróci sytuacja jaka miała miejsce przed ostatnimi posiedzeniami plenarnymi mogą jedynie ludzie, którzy do tego nie dopuszczą. Rozwój socjalistycznej demokracji — czytamy dalej — zależy nie tylko od tego w jaki sposób wyższe instancje tworzyć będą przesłanki i warunki tego rozwoju, lecz także od tego w jakim stopniu społeczeństwo będzie potrafiło je wykorzystać, przyczyniając się zarazem do ich dalszego rozwoju" — powiedział w wywiadzie udzielonym OBRANIE LIDU, Józef Szpaczek.

• • •

Do 6 bm. przewodniczącym Komisji Ideologicznej KC KPCz był J. Hendrych.

Z dnia na dzień

NPT: ostatnie przeszkody?

CZYŻBY OSTATNIA JUŻ PRZESZKODA na drodze do uzgodnienia traktatu o nierozpowszechnianiu broni jądrowej, zwanego od pełnej angielskiej nazwy Nonproliferation Treaty — NPT — zostały pokonane? Wydają się wskazywać na to doniesienia z Genewy, gdzie trzy mocarstwa nuklearne, ZSRR, USA i Wielka Brytania uzgodniły gwarancje, jakich gotowe są udzielić państwom nieatomowym.

Obawy mniejszych państw, które wysuwane były z wielu stron na przestrzeni ostatnich miesięcy, różne miały źródła i różne motywy. O ile w wypadku oporów Niemieckiej Republiki Federalnej w grę wchodziły dążenia do posiadania broni jądrowej — nie ukrywane bynajmniej przez wielu polityków zachodnioniemieckich, którzy z tego względu krytykują traktat o nierozpowszechnianiu broni jądrowej, o tyle w wielu innych wypadkach rządom krajów nieatomowych chodziło o coś innego. Domagały się one gwarancji na wypadek, gdyby miały stać się przedmiotem szantażu atomowego ze strony wielkiego mocarstwa dysponującego tą bronią, lub też wręcz na wypadek ataku jądrowego z jego strony.

TRUDNO POWIEDZIEĆ, że obawy te były całkowicie pozbawione podstaw. Historia dostarczyła niejednego przykładu, kiedy nawet bez broni atomowej wielkie mocarstwa wywierały nacisk na kraje małe i bezbronne, ba, że wręcz uciekały się do agresji — czego tragicznym przykładem jest wojna w Wietnamie. Z drugiej strony nie można zapominać o obawach innego również rodzaju. Na przykład Indie rezygnując z broni jądrowej w przyszłości, mogą się czuć niepewnie w sąsiedztwie mocarstwa atomowego, które nie chce przystąpić do układu o nierozpowszechnianiu broni jądrowej.

Wszystkim tym obawom wychodzą naprzeciw uzgodnione ostatnio gwarancje stwierdzające, że zarówno w wypadku agresji atomowej, jak też w wypadku szantażowania jakiegoś nieatomowego sygnatariusza układu, jego atomowi członkowie zobowiązują się do udzielenia skutecznej pomocy, zgodnie z zasadami Rady Bezpieczeństwa ONZ.

ZAPEWNIENIA TE powinny rozwiać obawy państw nieatomowych i przyśpieszyć zakończenie dyskusji nad projektem układu, tym bardziej, że 15 marca upływa termin złożenia przez Komitet Rozbrojeniowy sprawozdania, które wejdzie pod obrady drugiej, wiosennej części sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. (ZA)

„COŚ TAKIEGO?!" — Praca fotografika V. Pribyla (CSRS), eksponowana na wystawie w Zamku Książąt Pomorskich.

Kosztowna kwarantanna

OD ROKU 1918, kiedy to jeden z żołnierzy brytyjskich przywiózł do kraju zarażonego wścieklizną kundelka, wszystkie psy i koty przybywające na Wyspy Brytyjskie muszą odbyć sześciomiesięczną kwarantannę w portach i na lotniskach. Kosztuje to znaczne sumy pieniędzy, nie mówiąc już o zmartwieniu angielskich starych panien i emerytowanych oficerów, którzy zasypują prasę protestami przeciw męczeniu biednych zwierząt. Sprawa oparła się o parlament brytyjski. Deputowany konserwatywny sir Olive Bosson zapytał sekretarza parlamentarnego w ministerstwie rolnictwa, Johna Mackie, ile spośród zwierząt, które przeszły kwarantannę w ciągu ostatnich dziesięciu lat (zwierząt tych naliczono 33 650) było istotnie dotkniętych wścieklizną. Okazało się, że takich wypadków nie było w ogóle, a kwarantanna nieszczęsnych faworytów kosztowała skarb państwa 3 365 funtów. Sir Olive Bosson nie powiedział jednak, że od czasu do czasu, nocą, przy pięknej pogodzie nad uśpionymi wioskami angielskimi krąży samolot, który po wymianie tajemniczych sygnałów z ziemią upuszcza na spadochronie jakiś pakiet. W paczuszce tej znajduje się piesek, w ten sposób przemycany do Anglii z kontynentu. (m)

Po dezercji gen. Szejny

PRAGA PAP. Jak podaje agencja CTK, Prezydium Zgromadzenia Narodowego Czechosłowacji rozpatrzyło na posiedzeniu w dniu 8 bm. problem umożliwienia wyborcom podjęcia w możliwie najkrótszym czasie decyzji o pozbawieniu gen. J. SZEJNY mandatu deputowanego. Jak już informowaliśmy, J. Szejna zdezerterował i zwrócił się o azyl do Stanów Zjednoczonych.

Prezydium Zgromadzenia Narodowego CSRS powzięło już wcześniej uchwałę o usunięciu J. Szejny z Prezydium Zgromadzenia za przestępstwa pospolite.

IRENA KAREL, aktorka warszawskiego teatru „Komedia" (na zdjęciu) przeżyła w ostatnim roku kilka metamorfoz. W realizowanym przez reżysera Jerzego Hoffmana filmie „Pan Wołodyjowski" gra rolę Ewki Nowowiejskiej. W wyświetlanym obecnie na ekranach filmie pt. „Kiedy miłość była zbrodnią — Rassenschande" Jana Rybkowskiego widzimy ją w roli młodej Niemki. Zupełnie inne cechy charakteru będzie reprezentować w roli Tekli w filmie „Wilcza echa" Aleksandra Ścibor-Rylskiego. Współczesną nam dziewczynę, młodą pielęgniarkę Krystynę gra w filmie „Poradnik matrymonialny" Włodzimierza Haupego.

(CAF - Gładysz)

Tylon bez nikotyny

ZESPÓŁ uczonych japońskich pracujących pod kierownictwem dr Masao Tanaka oraz dr Kazuo Nakata z Tytoniowego Instytutu Eksperymentalnego — wyhodował odmianę tytoniu, która posiada tyl ko połowę dotychczasowych chromosomów, co umożliwić ma szybszą produkcję nowych odmian. Ba dacze, kontynuując pracę, zamierzają w ciągu najbliższych 2—3 lat wyhodować w oparciu o te osiągnięcia nową, nieomal beznikotynową odmianę tytoniu. (JER)

SIARKOWCE - nowa specjalizacja PŻM...?

Ostatnie, XI Plenum Komitetu Centralnego partii, traktujące o sprawach naszego handlu zagranicznego zwróciło uwagę na potrzebę specjalizacji eksportu, przy czym za podstawę tej specjalizacji przyjęto opłacalność wywozu określonej grupy towarów czy surowców. Inaczej mówiąc nie będziemy eksportować wszystko i za każdą cenę, a jedynie te produkty i surowce, za które otrzymamy odpowiednią cenę.

W zakresie surowców, oprócz węgla nowym przedmiotem naszego eksportu staje się siarka, dla odmiany nazywana „żółtym złotem".

OLBRZYMIE nakłady inwestycyjne, jakie w ostatnich latach wyłożono na budowę kopalnictwa siarki pozwalają już dzisiaj nie tylko zaspokajać potrzeby własnego przemysłu, ale także przeznaczać pewne ilości „żółtego złota" na eksport. Siarkę, przede wszystkim w postaci sypkiej kupują od nas kraje zamorskie. Rozwój eksportu siarki rodzi jednak nowy problem — transport morskiego, przystosowanego do przewozu tego rodzaju ładunku. W ostatnich dwu latach polska siarka, eksportowana za granicę była przewożona obcym tonażem, w ub. r. część eksportu przewiozły statki szczecińskiego armatora i to nie tylko mniejsze partie. Np. s/s „Huta Florian" przewiozła całokrętowy ładunek wielkości 8 tys. ton siarki. Ponieważ wywóz siarki wzrasta z roku na rok niezbędne jest już obecnie podjęcie kroków w celu zapewnienia przewozu tej masy polskim tonażem, jeżeli nie w całości, to przynajmniej w znacznym procencie.

Zgodnie ze specjalizacją, przewozy siarki leżą w gestii PŻM, konkretniej jej floty trampowej, zwłaszcza trampingu oceanicznego. Teoretycznie siarka jest ładunkiem masowym, podobnie jak węgiel, ruda, fosfaty czy apatyty, wobec czego pozornie nie wymaga specjalnego tonażu i może być przewożona masowcami, które pozostają w eksploatacji szczecińskiego armatora. Siarka różni się jednak od innych towarów masowych tym, że jest załadowana do grupy ładunków nie bezpiecznych. Niewielkie ilości wody czy wilgoci powodują powstawanie siarkowodoru, gazu szkodliwego dla zdrowia załogi, powstają także gazy, które grożą wybuchem lub pożarem, pył siarkowy, unoszący się w czasie załadunku jest równie szkodliwy zarówno dla ludzi jak i statku. Siarka powoduje bowiem bardzo szybką korozję metalu.

Używanie więc do wzrastających przewozów siarki tonażu masowcowego, który obecnie eksploatuje się w PŻM nie jest uzasadnione, zarówno troską o zdrowie załogi jak i troską o bezpieczeństwo statku i jego szybkie zużycie. Stąd też w PZM opracowano założenia budowy pięciu masowców, o nośności 12 tys. DWT każdy, przystosowanych do przewozu ładunków siarki. Czym będą się różnić siarkowce od normalnych masowców?

W dziedzinie ochrony zdrowia załogi przewiduje się dużą hermetyczność zamknięcia ładowni oraz pomieszczeń mieszkalnych marynarzy. Chodzi o to, aby pył siarkowy nie wydostawał się z ładowni i nie przenikał do kabin. Potrzebna jest także specjalna wentylacja, pozwalająca usuwać z ładowni nagromadzone tam gazy. Postuluje się również w pełni samotrymujące ładownie, przy czym wnętrza ładowni mają być zupełnie gładkie, bez jakichkolwiek miejsc trudno dostępnych, ponadto przewiduje się zastosowanie podwójnej burty w celu zabezpieczenia ładunku przed tzw. „pceniem" oraz możliwością przedostania się wilgoci. Urządzenia elektryczne oraz przewody elektryczne wymagają specjalnego zabezpieczenia, również rurociągi i armatura systemu zęzowego winny być uodpornione na korozyjne działanie związków siarki.

Jednym słowem byłyby to statki masowce jednak o pewnym specjalnym przeznaczeniu. Ta specjalizacja jednak nie wyklucza użycia wspomnianych jednostek do przewozu innych ładunków masowych. Nadają się one do przewozu każdego ładunku masowego: rudy, węgla, fosfatów i apatytów. W tym tkwi zaleta siarkowców, że pozostając jednostkami specjalnymi, do przewozu siarki, mogą być w każdym wypadku użyte do przewozu innych masowych ładunków.

Jak już powiedzieliśmy, w PŻM opracowano założenia szczegółowe budowy serii 5 siarkowców. Założenia te wymagają jeszcze akceptacji resortu Żeglugi. Rachunek ekonomiczny, którym założenia zostały uzasadnione jest przekonywający, a nieco wyższy może koszt budowy siarkowców zostanie zrekompensowany ich uniwersalnością.

A. KILNAR

W eksporcie winogron: Bułgaria — pierwsze miejsce

PIERWSZE MIEJSCE w świecie w eksporcie winogron zajmuje obecnie Bułgaria. Jej udział wynosi 28 proc. całego światowego eksportu tego artykułu. Miejsce to zdobyła sobie Bułgaria dopiero w ostatnich latach — niegdyś należało ono w różnych okresach, do Francji lub Włoch.

Z każdym rokiem zwiększa się w Bułgarii powierzchnia zajęta pod winnice. Aktualnie wynosi ona 200 tysięcy hektarów. Dzięki równomiernie na ogół wzrastającym zbiorom, produkcja winogron w przeliczeniu na 1 mieszkańca — około 34 kg — równa się mniej więcej poziomowi Francji, Włoch i Hiszpanii — tradycyjnych już potęg w uprawie winorośli.

Corocznie wyrabia się w Bułgarii 260—300 mln litrów wina, przeciętnie w 75 gatunkach. Większość idzie na eksport — zakupuje je ponad 40 krajów. (AR—WEZ)

Rzecz o wielbłądach

WYCHODZI rano, wraca wieczorem, spotykamy się jakby przypadkowo — mówią o nich żony. Porozmawiać? Wyjść na spacer, zrobić coś w domu, zająć się dzieckiem? Wykluczone, kiedy?

To jedna strona zagadnienia. A druga? Opinia kolegów i przełożonych o naszym bohaterze brzmi z kolei następująco: z jednego zebrania idzie na drugie (często z tego pierwszego wychodzi w połowie, gdyż inne odbywa się jednocześnie), jest członkiem kilku komisji, kilku komitetów, bierze udział, przewodniczy, przemawia, postuluje, podsumowuje...

W systemie kolektywnego podejmowania decyzji niezbędne staje się powoływanie najrozmaitszych grup ludzi i jest to nie tylko konieczne ale i społecznie przydatne: w myśl zasady „co kilka głów to nie jedna" w łonie takiej grupy ścierają się kontrowersyjne poglądy, by wreszcie, zgodnie z demokratyczną regułą większości, wyłuskać owo racjonalne jądro problemu, i tę właśnie rację zalecić do wykonania.

To wszystko jest prawdą. Tylko, bądź to z nawyku, bądź z lenistwa przeszkadzającego temu wnikliwym rozeznaniu się wśród naszych bliźnich, bądź — i tak bywa czasem — z przekory, proponujemy na członków owych kolektywów zwykle tych samych ludzi.

Wybrani czy wskazani jako kandydaci nie reagują jednakowo. Bywają i tacy, którzy nie tylko nie protestują powołując się na kilka pełnionych już funkcji, ale są wręcz usatysfakcjonowani jeszcze jednym dowodem publicznego uznania, ba, nierzadko aktywnie zabiegają wokół swej kandydatury — „żeby przeszła". Ci, nie uginają się pod ciężarem zaszczytów oni je heroicznie znoszą, skarżą się, lecz po to, aby przydać swej osobie blasku, „zaistnieć", „urwanie głowy", „bieganina" to dla nich jednocześnie i cnoty i argumenty, którymi szafują wobec pozostałej biernej masy.

ZDARZAJĄ SIĘ też wypadki zwykłej nieuczciwości; gdy na przykład obdarowany funkcjami i zaszczytami głosi przy każdej okazji śliczne przykazania i nawołując do rzetelnej roboty sam nie wywiązuje się ze swych podstawowych obowiązków w miejscu pracy, mając na wszystko jedno panaceum, magiczne słowo: „zebranie", „posiedzenie".

To, że tacy ludzie są proponowani jako kandydaci do objęcia jakiejś funkcji, że są wybierani i je piastują i to po kilka jednocześnie, jest w pewnym sensie winą nas wszystkich. Ileż to razy traktujemy te sprawy bardzo lekko lub nawet żartobliwie.

Na ogół jednak proponowani kandydaci dokładnie pojmują na czym polega sens sprawowania określonej funkcji społecznej i jaka z tym wiąże się odpowiedzialność. Dlatego, jeśli już funkcję jakąś wykonują, nie wyrażają zgody na piastowanie innej, motywując rzeczowo swą odmowę. I jest to postawa właściwa. Tylko znów, my nie zawsze przyjmujemy argumentację tego człowieka i upieramy się, „nie rozumiemy tłumaczeń kolegi Igreka", oburzamy się nawet. A są i tacy, którzy myślą: „Wysunę kandydaturę Iksińskiego, niech go wybiorą, niech się martwi". I cieszą się sami, że to nie ich tak „urządzono". Potem — o ludzka przewrotności — nazywamy tego samego człowieka „CHOINKĄ" (obwieszoną funkcjami), „WIELBŁĄDEM", chętnie „rozliczamy go" z naszego mandatu, krytykujemy.

W rezultacie, czy z takich pobudek czy w najlepszej wierze, dajemy wyraz niezrozumieniu istoty powierzania komuś naszego zaufania, obdarowywania splendorem ale i wielką odpowiedzialnością.

A zwróćmy uwagę na nas samych? Może i my powinniśmy wyjść z wygodnego gniazdka naszego egoizmu i także przyjąć na siebie jakiś obowiązek publiczny, zdjąć Iksińskiemu czy Igrekowi choć jeden zaszczytny ciężar, który tak chętnie włożyliśmy na jego plecy.

MC

Krzyżówka nr 10

Poziomo: 3. Tłumienie buntów przy użyciu siły zbrojnej, 5. Ubranie kąpiel, 8. Hołduje bezkrytycznie wszystkiemu co modne, 9. Człowiek nie znający się na danej rzeczy, 10. Czasopismo studenckie, 12. Okrągły budynek z kopułą, 13. Łacińskie „za", 14. Wartość towaru, 15. Krewny boczlana z ciepłych krajów, 16. Atrybut strażaka, 19. Produkuje prąd.

Pionowo: 1. Dużo uciechy pod n miotem, 2. Rodzaj hełmu, 3. Ekscytacja, 4. Nazwa ministerstwa angielskiej marynarki wojennej, 5. Skoczny taniec ludowy, 6. Kraina w pln. Hiszpanii, 7. Państwo europejskie, 10. Skrót spotykany w tekście, 11. Część naczynia, 17. Zdrobniałe imię żeńskie, 18. Marka pasty do butów lub ptak.

Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem redakcji, pl. Hołdu Pruskiego 8, w terminie do 21 bm. z adnotacją na kopercie „Krzyżówka nr 10".

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 8

Poziomo: Kalejdoskop, sierota, smar, pech, iskra, Pac, sto, złazy, Olek, klon, anilana, astrometria.

Pionowo: Leki, oset, kosmopolita, dur, psychologia, sroczka, epika, apaszka, kryza, nurt, Lem nota.

Nagrody książkowe wylosowali: Fr. Gerszberg — Jesionowo, pow. Pyrzyce, R. Bartkowski — Szczecin, ul. Leszczyńskiego 16 m 3 i Cz. Bilińska — Szczecin, ul. Krakusa 8/2.

Nagrody prosimy odebrać w redakcji, III piętro, pok." 53.

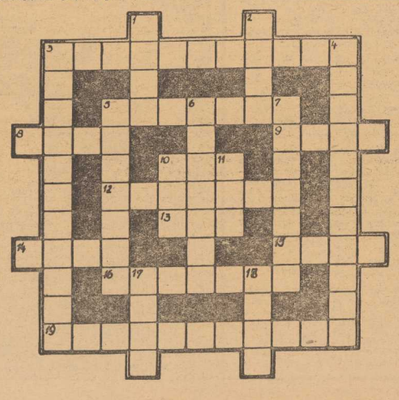

Od gwoździa do „Fiata"

NOWOŚCI TARGOWE

WZOREM lat ubiegłych również i w roku bieżącym przemysł maszynowy zaprezentuje swoje możliwości produkcyjne na rozlicznych międzynarodowych imprezach targowych i wystawowych.

Wielką wagę przywiązuje się do odpowiedniego wyeksponowania możliwości naszego przemysłu na Międzynarodowych Targach w Poznaniu. Ekspozycja ta obejmie wiele nowych wyrobów od przysłowiowych gwoździ do nowego „Fiata". M. in. fabryki zamierzają zaprezentować kierunkowskazy-migacze rowerowe i motorowerowe, przyczepny reflektor samochodowy z magnetycznym uchwytem, pozycyjną latarkę żeglarską zasilaną z czterech baterii, kilkanaście typów dekoracyjnych opraw oświetleniowych. Ponadto zakłady uruchomią produkcję nowych typów kuchenek elektrycznych, piekarników, opiekaczy do mięsa, ogrzewaczy łazienkowych i podgrzewaczy wody.

ogrzewaczy łazienkowych i podgrzewaczy wody.

Fabryki Zjednoczenia Przemysłu Precyzyjnego zaprezentują nowe modele urządzeń do mycia naczyń kuchennych, mikserów, chłodziarek, suszarek, odkurzaczy, frotterek, itp. Pojawią się również unowocześnione wersje motoroweru „Komar" ze sprzęgłem automatycznym o szybkości do 40 km na godzinę, rowery wodne na pływakach z tkaniny gumowej, jednośladowe nartorowery, gokarty pedałowe dla dzieci a także aparaty fotograficzne „Start" 6x6.

Zjednoczenie Przemysłu Elektrycznego i Teletechnicznego zamierza wyeksponować w pierwszym rzędzie nowoczesne popularne odbiorniki radiowe „Gawot", „Ballada" oraz tranzystorowy odbiornik samochodowy „Admirał". Ponadto wystawione zostaną odbiorniki telewizyjne „Gioconda", „Granit", „Fregata" zaopatrzone w antyimplozyjne kinoskopy ze szkła barwionego oraz nowoczesne magnetofony ZK-120 oparte na znanym wzorze licencyjnym.

Przemysł motoryzacyjny zaprezentuje obok nowego polskiego „Fiata" unowocześnione wersje „Warszaw", „Syren", „Nysa" i „Żuków". Pojawią się też nowe typy polskich motocykli o pojemności 125 i 175 ccm.

SOK.

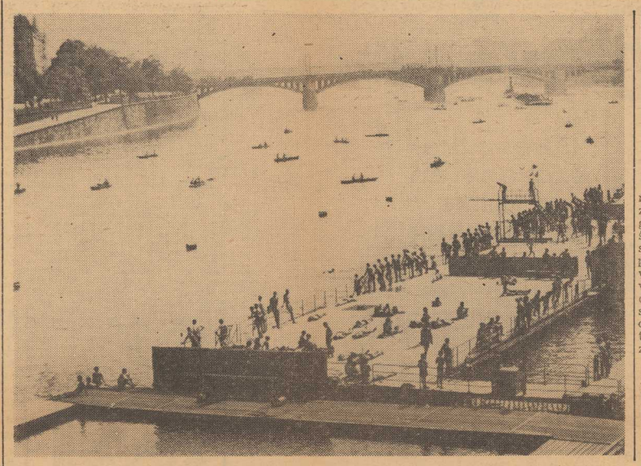

Skwarna niedziela na Weltawie — fot. Jerzy Plot kowiak.

Praca nagrodzona w konkursie fotograficznym pn. „Moje spotkania z Czechosłowacją".

17 lat - wiek krytyczny

OSTATNIO PRZEPROWADZONO w Budapeszcie szerokie badania na temat kształtowania się przestępczości. Na podstawie kronik sądowych z ubiegłych 3 lat i wydanych w tym okresie prawomocnych wyroków stwierdzono, że najbardziej krytycznym wiekiem, zarówno u chłopców, jak i u dziewcząt, jest wiek 17 lat. Młodzież w tym wieku najczęściej zasiada na ławie oskarżonych.

Rodzaj popełnianych przestępstw powtarza się: kradzież i wykroczenia przeciwko porządkowi publicznemu. Czwarta część oskarżonych odpowiada za przywłaszczenie własności państwowej. Poziom umysłowy młodzieży w wieku 17 lat, zasiadającej na ławie oskarżonych, jest na ogół niski.

Na statku flaga „G"

Kapitan wzywa pilota

Stojący na redzie statek wywiesza flagę „G". Jest to znak: kapitan statku wzywa pilota.

Do statku podpływa kuter pilotowy i pracownik Zarządu Portu szybko wspina się po drabince na pokład. Będzie on służył radą i pomocą kapitanowi, by ten ostatni mógł sprawnie i bezpiecznie doprowadzić jednostkę do celu podróży.

W naszym porcie, podobnie jak i w innych portach I klasy Gdańsku i Gdyni, pilotaż objęty jest działalnością Zarządu Portu; bezpośredni nadzór nad wykonaniem i organizacją usługi leży w gestii organów administracji państwowej; Kapitanatów Portu i Urzędów Morskich.

Port szczeciński ma określoną specyfikę, na którą składają się: długa, 39 milowa trasa z redy do portu, jego morskorzeczny charakter, trudne warunki nawigacyjne. Dlatego w Szczecinie wyróżnia się następujące typy pilotażu: portowy, który odbywa się na akwenach portu Szczecin i Świnoujście, stoczniowy — na wydzielonych do tego celu basenach stoczni oraz najważniejszy — trasowy. Ten ostatni rozwinął się właśnie najbardziej w Szczecinie i nie występuje na ogół w pozostałych portach Polski. Odbywa się on na odcinku między Świnoujściem a Szczecinem a także czasami między redą a portem Świnoujście. Pilot trasowy wykonuje zwykle także obowiązki pilota portowego, gdyż nie tylko prowadzi statek przez kanał, lecz także manewruje nim w porcie.

Trasa po której wędrują statki, wyznaczona jest nabieżnikami, oznakowana bojami świetlnymi i reflektorami radarowymi. Obowiązują na niej specjalne szybkości, uzależnione od zanurzenia statków, przepisy ruchu, które określają, gdzie jednostki o dużych rozmiarach mogą się mijać sprawnie i bezpiecznie. Do tego celu służą dwie mijanki — jedna w Kanale Piastowskim, druga — w Policach.

Pilotaż portowy polega na doprowadzeniu statku z redy do portu w Świnoujściu i dobiciu nim do nabrzeża oraz na manewrowaniu jednostką wewnątrz portu Szczecin.

Nie wszystkie jednostki muszą korzystać w naszym porcie z usług pilota. Z obowiązku pilotowego zwolnione są m. in. statki naukowo-badawcze, pasażerskie żeglugi pasażerskiej, holowniki, statki ratownicze, barki portowe oraz wszystkie jednostki, których pojemność nie przekracza 100 NRT.

Praca pilota jest bardzo ciężka, wymaga bowiem doskonałej pamięci, rutyny i przede wszystkim — znajomości rzemiosła. Zarząd Portu Szczecin zatrudnia 3 razy tylu pilotów ilu pracuje łącznie w Gdyni i Gdańsku. Kadra pilotów szczecińskich jest stabilna, nie występuje u nas zjawisko fluktuacji; etaty są całkowicie wyzyskane. Spośród zatrudnionych aż 75 proc. pilotów pełni funkcje już ponad 10 lat; 14 z nich pracuje w zawodzie 20 lat, 14 — 18 lat. Najdłuższym stażem legitymuje się p. Piotr Cegielski, który rozpoczął pracę 22 kwietnia 1947 r. Pilotaż jest zawodem nad wyraz atrakcyjnym, bowiem wiąże się on z pracą na morzu i równocześnie umożliwia stały kontakt z najbliższymi. (awa)

Algieria buduje przemysł

KWOTĘ równą 900 milionom dolarów zamierza wydać w latach 1967—69 rząd Algierii na inwestycje. Trzy czwarte tej sumy przypadnie na inwestycje przemysłowe zaprojektowane w 3-letnim planie rozwoju gospodarczego.

W planie tym zakłada się m. in. znaczny wzrost wydobycia ropy naftowej (już w roku bieżącym ma ono przekroczyć poziom 45 mln ton) i gazu ziemnego oraz budowę nowych rurociągów naftowych i gazowych. Ma się rozpocząć eksploatacja nowych złóż ropy w północno-wschodniej części kraju, niedaleko granicy z Tunezją.

Przemysł ciężki reprezentowany jest w planie przez kombinat hutniczy w Annabie o początkowej zdolności wytwórczej 400 tys. ton surówki żelaza (eksploatacja — już w roku bieżącym) i ponad pół miliona ton stali (pierwszy spust — w 1970 r.).

W tej samej miejscowości powstać ma również wielki kompleks petrochemiczny połączony z wytwórnią nawozów fosforowych. Spośród innych, większych obiektów przewidziana no budowę elektrowni oraz cementowni o zdolności wytwórczej pół mln. ton cementu rocznie. (AR-WEZ)

FIS, ALWEG i młodzi

(Korespondencja własna P. A. Interpress z Pragi)

Z KAŻDEGO nieomal krańca Europy może turysta przylecieć do Pragi w ciągu niecałych trzech godzin. Jeżeli celem jego podróży są jednak Tatry, wówczas całą noc musi spędzić w pociągu pośpiesznym, zanim dojedzie na miejsce. Dla kierowcy trasa Praga — Stary Smokovec to również wyprawa na cały dzień.

Zaczęto się nad tymi faktami zastanawiać, ponieważ już za dwa lata słowackie Tatry gościć będą FIS, mistrzostwa świata w konkurencjach klasycznych. Opracowano plan i program prac, powołano rządowych pełnomocników. Na Słowacji zrozumiano, że FIS jest dla tego regionu wielką szansą dokonania skoku do grona ośrodków sportów zimowych i turystyki na europejskim poziomie.

Dzisiejszy turysta lubi szybkość i wygodę. Komfort znajdzie w gorącku hoteluch, że z dojazdem i poruszaniem się w górach będą również za dwa lata kłopoty. Kończy się co prawda budowa lotniska w Popradzie, które przez cały rok będzie mogło przyjmować największe nawet odrzutowce. Za parę milionów koron dewizowych kupiono w Wielkiej Brytanii urządzenia zabezpieczające dla tego lotniska. Ale z Popradu do Štrbskiego Plesa jeszcze kawał drogi. Ministerstwo Komunikacji przygotowało więc plan rekonstrukcji kolei elektrycznej i poszerzenia drogi. Ma to kosztować blisko pół miliarda koron. Ale słowaccy ekspercі z Bratysławy i Żiliny opracowali własny wariant planu, wysuwając równie ciekawą co śmiałą koncepcję rozwiązania wszystkich problemów komunikacyjnych tego regionu przy pomocy ALWEGU.

ALWEG to szybka jednoszynowa kolej wisząca, która bez trudu pokonuje 10-procentowe wzniesienia, nie przeszkadzają jej też ostre wiraże. Rozwija szybkość maksymalną rzędu 100 km/godz., a jej szybkość podróżna wynosi 40 km/godz. Alweg „chwycił" przede wszystkim wśród młodzieży. Czechosłowacki Związek Młodzieży otrzymał setki propozycji stworzenia brygad do budowy Alwegu. Na specjalne konto, otworzone przez słowackie pismo młodzieżowe „Smena", napływają pieniądze od fabryk i entuzjastów. Jest tych pieniędzy już milion koron. Sprawę skierowano do rządu czechosłowackiego, który polecił ministrowi komunikacji odpowiedzieć na pytania młodzieży oraz zająć stanowisko. Minister A. Jindra na konferencji prasowej w Bratysławie koncepcji Alwegu w Tatrach co prawda nie odrzucił, ale ocenił ją jako niemożliwą do zrealizowania w ciągu najbliższych trzech lat.

Odpowiedź ministra uznana została za niezadowalającą. Studenci bratysławscy, których poparli koledzy z innych uczelni słowackich spotkali się raz jeszcze z ekspertami.

FIS i ALWEG są przykładem wielkiej energii, jaką młode pokolenie Czechosłowacji poświęcić pragnie rozwojowi swego kraju, jego zacofanych regionów. Już latem tysiące młodych ludzi zaczną pracować na tatrzańskich budowach. Znaleźli oni sobie cel działania ciekawy, odważny i pożyteczny.

K. SZYNDZIELORZ (Interpress)

MIKROBAEDEKER SZCZECIŃSKI

Baltic beer

OD WODY — zwykł mawiać pan Zagłoba — nawet buty się psują, a cóż dopiero ludzki żołądek. I oto dziś, w z górą lat 300 od chwili, w której imć Onufry wygłosił ową głęboką sentencję, wystarczy przejechać się jakimkolwiek szczecińskim tramwajem w „godzinach szczytu", aby stwierdzić, iż tradycja w narodzie nie ginie.

Śladów wody na fizjonomiach współpasażerów szukać ze świecą, natomiast ponad wszelkie inne unosi się w gęstej atmosferze ciężki zapach piwa.

Kochamy piwo. Kolejki entuzjastów tego napoju, sterczące przed ulicznymi budkami o ósmej rano, nawet w dni siarczystego mrozu, świadczą, że piwo jest nie tylko napojem, lecz spełnia funkcję lekarstwa. Piwo nas kuruje, stawia na nogi, grzeje, chłodzi, krzepi i wzmacnia. Oczywiście, zdarza się także, iż piwo nas osłabia — ale to jest całkiem odrębne zagadnienie, któremu poświęcimy uwagę osobno, przy okazji podsumowywania dorobku izby wytrzeźwień.

W Szczecinie pija się przede wszystkim piwo szczecińskie. I to pija się od dawna. Jak wynika z zachowanej, historycznej dokumentacji, już w XVI wieku notowano w Szczecinie duże spożycie piwa, a cech browarników liczył się poważnie w czołowe miejscowego rzemiosła. Browarnicy szczecińscy, posiadali w owej epoce, podobnie jak dzisiaj, monopol na warzenie tego napoju, a przede wszystkim na jego sprzedaż. Kiedy przeor kościoła św. Jakuba, nie pozbawiony najoczywiściej tzw. smykałki handlowej, zaczął bez cła sprowadzać piwo z Pozdawiłku i sprzedawać je w mieście po cenach konkurencyjnych — cech wytoczył mu proces, który przez czas dłuższy pasjonował ówczesną opinię publiczną.

„W początkach wieku XVII było w Szczecinie ponad 70 browarów. Zgodnie z zatwierdzoną (a jakże!) recepturą, produkowano dwa rodzaje piwa: gorzkie i zwykłe. Według przepisu z 1611 roku każdy browarnik w ciągu trzech tygodni mógł wyprodukować najwyżej 2 wary piwa; przeliczało się to w ten sposób: 1 war — 42 beczki piwa gorzkiego lub 65 beczek piwa zwykłego.

W wieku XVIII następuje upadek szczecińskiego browarnictwa. W roku 1800 jest w mieście już tylko 16 browarów. Niejaki Bergemann, piwowar z tego okresu, uskarżał się, że upadek piwowarstwa szczecińskiego spowodowany jest wzrostem spożycia wódki, a także napojów pochodzenia obcego, głównie wina i herbaty...

Bergemann zmarł nie doczekawszy się renesansu piwowarstwa w Szczecinie. Jak wiadomo bowiem, nastąpił on dopiero w drugiej połowie XX wieku — i ku naszej chwale możemy oświadczyć, że nie zahamował go zwiększony import zagranicznych specyfików. Dzięki się radę i swoim — i obcym...

A niezależnie od tego „Baltic Beer — full light — product of Poland — Net contents 12 fluid ounces — brewed and bottled at Szczecin" produkowane w starym browarze na Pomorzanach, nie ustępuje jakością najlepszym gatunkom jasnego z kraju i z zagranicy. Tak przynajmniej twierdzą znawcy.

B. CHOCIANOWICZ

Wojny i genetyka

„Wojny ostatniego stulecia nie wywarły efektu na przyrost naturalny i na geny człowieka".

Taką oto optymistyczną tezę wysunął antropolog Frank Livingstone. Poddał on krytycznym badaniom tezę, która głosiła, że ponieważ wojny pochłaniają najzdrowszy i najinteligentniejszy element w społeczeństwach, tym samym obniżają „jakość" gatunku ludzkiego.

Badacz ten stwierdził, że mimo iż wojny pochłonęły hekatombę ofiar, to jednak procentowo straty były tego rzędu, że nie wpłynęły na „narodowy zasób genów". I tak np. w II wojnie światowej — Zw. Radziecki stracił 9 proc. stanu ludnościowego, Niemcy 5 proc., Brytania i Francja po 1 proc., a St. Zjednoczone 0,2 proc. Zdaniem badacza, proces selekcji genetycznej trwa tak długo, że przy wymienionym procencie strat, nie może na zaobserwować destruktywnego wpływu wojen na kształtowanie się gatunku ludzkiego tj. na biologiczne procesy degeneracyjne.

Pocieszenie to pochodzi od badacza, reprezentującego społeczeństwo, które jak sam stwierdza poniosło minimalne straty biologiczne wskutek wojen w ostatnim stuleciu i nie uspokaja tych, których narody poniosły najcięższe straty. Można się obawiać, że wnioski amerykańskiego badacza uspokoić mają społeczeństwo Stanów Zjednoczonych: „Nie przejmujcie się tak bardzo wojną w Wietnamie — nasza sytuacja genetyczna nic na tym nie straci".

Czyżby znów nauka w służbie polityki? (JER)

TV

Brawo za teatr!

MINIONY TYDZIEŃ upłynął w Szczecinie pod znakiem Dekady Kultury Czechosłowackiej, która dziś dobiega już końca. Licznych imprez Dekady nie omieszkała odnotować coraz ruchliwsza telewizja. W niedzielne przedpołudnie obejrzeliśmy na małym ekranie sympatycznych młodych artystów z praskiego zespołu „Apollo beat". Szkoda tylko — że skromne warunki szczecińskiego studia nie pozwoliły na zaprezentowanie autentycznego beatu czechosłowackiego zespołu, który na występach przedstawił doskonałe wyczucie popularnej muzyki młodzieżowej.

Przebieg otwarcia Dekady i ekspozycję interesujących wystaw artystycznych w Zamku mieliśmy okazję przypomnieć sobie dzięki piątkowej „Kronice tygodnia".

Na wtorek lokalna prasa zapowiadała niewiele właściwie z tytułu mówiący reportaż z Wietnamu. A szkoda, bowiem przedstawiono bardzo interesujący montaż autentycznych ujęć z toczących się w Wietnamie walk i skutków barbarzyńskich amerykańskich bombardowań z relacją o pobycie w naszym mieście studentów wietnamskich odbywających studia na Politechnice Szczecińskiej.

Niewątpliwie dużo stracili telewidzowie, który „uciekł" telewizyjny film produkcji NRD „Samotna walka". Nie po raz pierwszy filmowcy NRD pokazali jak należy umiejętnie i atrakcyjnie połączyć ważkie problemy polityczne z ciekawym wątkiem fabularnym i pełną sensacji akcją. Dwa odcinki filmu, przedstawione we wtorek i czwartek trzymały wszystkich widzów w napięciu.

Na koniec „rodzynek" ubiegłego tygodnia telewizyjnego, któremu właściwie należy się honorowe miejsce w naszej dzisiejszej rubryce.

Jest nim spektakl Teatru Szczecińskiego Ośrodka Telewizyjnego, nadany w piątek wieczorem w programie ogólnopolskim. Pokazując „Freję z Siedmiu Wysp" J. Conrada-Korzeniowskiego, szczecińska telewizja udowodniła już któryś raz z rzędu — że na wet w prymitywnych warunkach można zrealizować pozycje ambitne. Bardzo telewizyjny okazała się adaptacja J. Burskiego i W. Wodeckiego. Ciasne telewizyjne studia udało się całkowicie zakamuflować scenografowi — J. Fedorowicz i zespołowi realizatorów. Zespół aktorski oszczędnie operował środkami ekspresji, dzięki temu udało się prawie zupełnie uniknąć pokutującej w naszych programach sztampy w przedstawianiu świata i ludzi morza, w którym każdy marynarz jest spluwającym z fajki brodatym grubasem.

Piątkowy spektakl jest niewątpliwie kolejnym sukcesem szczecińskiego teatru TV i reżysera J. Burskiego.

Gratulujemy!

KPK

Wioślarze startują w... Lasku Arkońskim

Pierwsza tegoroczna impreza dla zawodników szczecińskich sekcji wioślarskich odbędzie się w... Lasku Arkońskim.

Tak, nie pomyliliśmy się, właśnie w Lasku Arkońskim, i to już dziś. Co prawda nie ma tam toru regatowego ale nasi wodniacy nie mają zamiaru startować tam na łodziach, choć od trzech tygodni prowadzą treningi na wodach Odry!

Otóż inaugurującą tegoroczny sezon imprezą będą biegi przełajowe o Puchar Szczecińskiego Zarządu Związku Towarzystw Wioślarskich. Zawody wzbudziły duże zainteresowanie — zgłosiło się blisko 90 wioślarzy. Jak twierdzą trenerzy ich podopieczni są bardzo dobrze przygotowani do biegów przełajowych; w okresie jesienno-zimowym każdy wioślarz musi przebiegać kilkaset kilometrów. Niedzielne zawody będą więc sprawdzianem przygotowań kondycyjnych. W programie przewiduje się bieg na 3 tys. m — seniorzy i 2 tys. m — juniorzy. Start o godz. 11 przy stadionie Arkonii.

W BIESZCZADACH za kończył się doroczny Ogól nopolski Rajd Narciarski, w którym wzięło udział o- koło 70 narciarzy-turystów z całego kraju. W czasie rajdu zapoznali się oni z najpiękniejszymi partiami Bieszczadów.

Na zdjęciu: uczestnicy rajdu w Bieszczadach.

CAF-Kwiatkowski

Dobry prognostyk przed meczem z Manchesterem

Górnik gromi Odrę 6:0

POJEDYNKIEM Górnika Zabrze z Odrą Opole zakończonym wysokim zwycięstwem gospodarzy 6:0 (2:0) zainaugurowana została druga seria rozgrywek mistrzowskich w piłkarskiej ekstraklasie. Bramki dla gospodarzy strzelili: w 25 min. Wilczek, w 29 min. Lubański, 65 min. Lubański, 70 min. Wilczek, 76 min. Lentner i w 79 min. Musiałek. Widzów ok. 15 tys.

ZABRZANIE rozpoczęli spotkanie z lekką przewagą, ale początkowo nie potrafili sforsować dobrze grającej defensywy opolskiej i bramkarza Kornka. Gra toczyła się na śliskim terenie i piłka często wymykała się spod kontroli zawodników. Wreszcie po ładnej, szybkiej i składnej akcji Wilczek wykorzystał idealne podanie Lubańskiego, umieszczając piłkę w siatce. W 4 minuty później Lubański strzelił niezbyt silnie z lewej strony pola karnego i Kornek przepuścił piłkę pomiędzy nogami. Wynik ten utrzymał się do przerwy. Po zmianie stron, Górnik panował już niepodzielnie na murawie.

GÓRNIK wykazał dobrą formę, zwłaszcza w drugiej części spotkania. Obrona Górnika w składzie: Kuchta, Oślizło, Floreński, Latocha grała bezbłędnie, podobnie jak pomoc w składzie: Deja, Wilczek, Olek. W ataku grali: Lubański, Musiałek i Lentner.

DOSKONAŁĄ formę wykazał Wilczek, który szybko wrócił do formy. Grał na środku pola, rozgrywał dokładnie piłkę i w razie potrzeby, zawsze znajdował się w pobliżu pola karnego. Jego pierwsza i czwarta bramka były wysokiej klasy. Obok Wilczka świetnie spisywali się: Oślizło, Floreński, Latocha i Lubański.

• • •

PIŁKARZE Manchester United, ktorzy w środę na stadionie śląskim w Chorzowie rozegrają rewanżowe ćwierćfinałowe spotkanie KPE z Górnikiem Zabrze, przylecą do Polski w poniedziałek 11 bm.

Ekipa Manchester UTd. przybędzie specjalnym samolotem do Krakowa, skąd autokarem pojedzie do Katowic.

MECZ będzie prowadziła trójka arbitrów włoskich. Jako sędzia główny wystąpi Concetto Lo Bello, a liniowymi będą — Giuliano Aoernese i Francesco Derobbio.

II LIGA PIŁKARSKA

W MECZU o mistrzostwo II ligi piłkarskiej Lotnik Wrocław pokonał Unię Tarnów 1:0.

VIII Okręgowa Konferencja PTTK

DZIŚ w Sali Szwedzkiej Zamku rozpoczęły się obrady VIII Okręgowej Konferencji PTTK. Zebrani na sali obrad przedstawiciele oddziałów PTTK, podsumują dwuletni dorobek organizacji, omówią osiągnięcia i wybiorą nowe władze, na najbliższą dwuletnią kadencję.

Z materiałami sprawozdawczymi delegaci zapoznali się wcześniej, co w znacznym stopniu ułatwi zebranym prowadzenie obrad i właściwe omówienie spraw nurtujących tę organizację.

Życzymy owocnych obrad.

• • •

W sobotę w przededniu VIII Okręgowej Konferencji PTTK, prezes Zarządu Okręgu PTTK Kazimierz Tandej, wręczył w imieniu ZG PTTK I sekretarzowi KW PZPR, posłowi A. Walaszkowi Złotą Odznakę PTTK, za pomoc i zrozumienie jakie okazują działalności turystyczno - krajoznawczej władze partyjne naszego województwa. (g)

Łyżwiarski rekord świata

NA MIĘDZYNARODOWYCH zawodach w łyżwiarstwie szybkim rozgrywanych na sztucznym torze w miejscowości Inzell w NRF Norweg Ivar Erik sen ustanowił rekord świata na dystansie 1000 m osiągając czas — 1.20,5. Poprzedni rekord należał do Holendra Schenka i był o 0,1 sek. gorszy.

Memoriał B. Czecha i Marusarzówny

PIERWSZĄ sobotnią konkurencją Memoriału B. Czecha i H. Marusarzówny był bieg na dyst. 15 km mężczyzn.

Zwyciężył Wiedenin ZSRR 53.49,10 przed Simachowem ZSRR 54.06,69 i Nasedkinem ZSRR 54.36,88. Czwarte miejsce wywalczył Józef Rysula Polska 54.56,65.

BIEG na 15 km decydował równocześnie o ostatecznych losach kombinacji klasycznej. Zwyciężył Józef Gąsienica przed Kawulokiem i Fiedorem.

OSTATNIĄ sobotnią konkurencją był konkurs skoków na Dużej Krokwi.

Zwyciężył Horst Queck NRD przed Józefem Przybyłą Polska, Dieterem Scharfem NRD, Ryszardem Witke Polska.

REWANŻ za sobotni konkurs skoków — również na Dużej Krokwi, odbędzie się w niedzielę. Będzie to ostatnia konkurencja klasycznej części memoriału.

Tenis stołowy

W sobotnich spotkania o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej w tenisie stołowym uzyskano następujące wyniki: Czarni — Polonia Gdańsk 11:0, Arkonia — Start Elbląg 9:2, Pionier — Wisła Tczew 8:3, Orzeł — Motława Gdańsk 7:4. (g)

Arkonia zwycięża Dąb Katowice 2:0

Wczoraj w towarzyskim spotkaniu piłkarskim, rozegranym na boisku Wiarusa szczecińska Arkonia zmierzyła się z drużyną katowickiego Dębu. Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny szczecińskiej 2:0 (1:0). Bramki dla gospodarzy zdobyli Oleksy i Mańko. (g)

M. Ładniak gra w Wiśle

Wielkiego rozgłosu nabrała jesienią ubiegłego roku sprawa stargardczanina **Marka Ładniaka**. M. Ładniak, były zawodnik stargardzkiej Spójni miał przejść do „Pogoni", okazało się jednak, że zamiast do Szczecina wyjechał do... Krakowa. Polski Związek Koszykówki początkowo potwierdził go dla portowców, jednak w wyniku podjętych starań przez działaczy „Wisły" olbrzym ze Stargardu gra już w zespole Wawelskich Smoków i wymieniany jest wśród 13 zawodników tej drużyny, którzy wywalczyli tytuł mistrza Polski.

M. Ładniak ma 18 lat i 2 m wzrostu.

Dziesiątka szczecinian w kadrze lekkoatletycznej

Polski Związek Lekkiej Atletyki ogłosił składy kadry narodowej na pierwsze półrocze br.

W składzie kadry figuruje 6 zawodniczek i 4 zawodników z sekcji l.a. Pogoni, Pomorza i AZS.

Są to: z MKS „Pogoń" — Teresa Wesołowska, Anna Mochol, Zofia Sołowczuk, Maria Howako, Wiesław Maniak, Janusz Staszewski, z LKS „Pomorze" — Danuta Kopa, Danuta Piecyk, Aleksander Saków i z AZS-u — Witold Lewandowski. (im)

Pogoń - Śląsk na antenie PR

DZIŚ, W NIEDZIELĘ o godz. 12 Polskie Radio przeprowadzi na UKF (68,96 MHz) bezpośrednią transmisję z meczu piłkarskiego o mistrzostwo I ligi pomiędzy wrocławskim Śląskiem a szczecińską Pogonią.

Począwszy od tego spotkania, Polskie Radio przeprowadzać będzie transmisje ze wszystkich meczów Pogoni, rozgrywanych zarówno w Szczecinie jak i na wyjeździe. (g)

Wadim KOZEWNIKOW (146)

CZŁOWIEK o dwóch obliczach

Tłum. Roman Auderski

— Tak panu powiedział?

Weiss oświadczył niedbale:

— Mój przyjaciel nie zajmuje wysokiego stanowiska, toteż pozwalam sobie nie powtarzać dosłownie jego wypowiedzi.

— A co robi ten pański przyjaciel?

— Skoro to pana interesuje, to postaram się skontaktować was.

— Gdzie?

— Wszystko będzie zależało od tego, jak pan oceni jego przysługę.

— Słuchaj no, chłopcze — powiedział Schmidt — przestań mnie szantażować tym swoim przyjacielem! Zresztą proszę mu powtórzyć, jeżeli pracuje w gestapo, że handlowiec Schmidt zbiera wycinki z naszych gazet o patriotach-wynalazcach i to, o czym wspomniałem w naszych rozmowach, jest wydrukowane w tygodniku „Das Reich". Czy to panu wystarczy?

— Najzupełniej! — I Weiss wykrzyknął z zachwytem: — Panie Schmidt! Pozwoli pan, że wypiję za powodzenie pańskich interesów?

— A potem dodał szczerze: — Ostatecznie, cieszy mnie bardzo, że pan rozwiał nawet cień moich podejrzeń.

— A co było ich powodem?

— Proszę sobie wyobrazić — z prostodusznym uśmiechem powiedział Weiss — że chodziło mi o to, że pan jest angielskim szpiegiem.

Schmidt rozparł się w fotelu i wybuchnął takim śmiechem, że aż brzuch trząsł mu się pod swetrową kamizelką.

— O Boże! — jęczał. — Ja angielskim szpiegiem! — I odsapnąwszy powiedział zawiedziony: — Takie fantastyczne i rzec można bezpodstawne posądzenie, to dla pracownika abwehry bardzo poważny błąd.

— Mam nadzieję, że ten śmieszny incydent zostanie między nami?

— Dobrze już dobrze! — Schmidt trącił się kieliszkiem z Weissem.

— A jednak sympatyczny z pana chłopak. Sympatyczny przez swoją szczerość. Dodałbym jeszcze: i odwagę.

— Dlaczego odwagę?

— Oczywiście! Przyszedł pan do angielskiego szpiega i oświadczył mu, że jest angielskim szpiegiem.

Weiss uśmiechnął się chytrze:

— Tu właśnie pan się myli, panie Schmidt! Nie zauważył pan, że przez cały czas trzymałem rękę w kieszeni. A tam... — I Weiss z triumfem położył na stole pistolet.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Imprezy sportowe

Godz. 9 — ośrodek szermierczy, al. Piastów nr 6 — d. c. turnieju szermierczego.

Godz. 9 — hala sportowa — finały mistrzostw bokserskich okręgu szczecińskiego.

Godz. 9.30 — Klub NOT — mecz brydża sportowego o mistrzostwo II ligi między szczecińskimi zespołami Sparty i Budowlanych.

Godz. 9.30 — Klub NOT — spotkanie z międzynarodowym mistrzem szachowym, Zb. Dodą.

Godz. 10 — sala sportowa LO nr 8 przy ul. Henryka Pobożnego — mecz koszykówki kobiet o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej: MKS — AZS.

Godz. 12 — Lodogryf — mecz o mistrzostwo ligi okręgowej juniorów: Polonia Gryfino — Ogniwo Szczecin.

Godz. 17 — hala sportowa — turniej judo z udziałem zawodników: Polonii Bydgoszcz, Gwardii Piła, Olimpii Poznań i Arkonii Szczecin.

Godz. 18 — Lodogryf — mecz zespołów juniorów o mistrzostwo ligi okręgowej: Sparta II — Ogniwo.

PIŁKA NOŻNA — TURNIEJ OZPN I „KURIERA"

BOISKO WIARUSA

Godz. 11 — Pogoń I-b — Błękitni Stargard,

Godz. 13 — Reprezentacja jun. OZPN — Ina Goleniów.

STADION CZARNYCH

Godz. 11 — Czarni — Arkonia I-b.

Godz. 13 — Pionier — Sokół Pyrzyce.

STARGARD

Godz. 11 — pływalnia POSTiW — mistrzostwa pływackie szkół podstawowych Stargardu.

Godz. 12 — stadion piłkarski — błyskawiczny turniej zespołów piłki nożnej.

NIEDZIELA 10 MARCA

DZIŚ — Marcelego
JUTRO — Benedykta

POGODA

ZACHMURZENIE umiarkowane, temp. do 7 st. Wiatry umiarkowane, północno-wschodnie.

RADA DNIA

DZIŚ — godz. 17 — „Kontrasty": bratysławski zespół Pantomimy daje swój ostatni, przed wyjazdem do Warszawy, występ. Klub studencki zaprasza wszystkich chętnych; wybierz się i ty!

TEATRY

POLSKI — „Gra miłości i przypadku" g. 17.30; WSPÓŁCZESNY — „Niezwykła przygoda pana Kleksa" g. 16; MUZYCZNY — „Hrabina Marica" g. 19; PLECIUGA — „Kraina lalek" g. 16.

KINA

DELFIN (tle. 468-78) „Skarb bizantyjskiego kupca" g. 10.30, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — panoram. od lat 14; poniedziałek: „Lekcja historii — komando 52" g. 10.30, 13.30, 16, 18.15, 20.30; KOSMOS (tel. 355-02) „Słodki ptak młodości" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — USA — od lat 16 — panoram. (niedziela i poniedziałek); COLOSSEUM (tel. 458-18) „O carski tron" g. 13.30 — bułg. — od lat 14; „Przystanek autobusowy" g. 16, 18.30, 21 — USA — panoram. — od lat 16; poniedziałek: g. 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21; BAŁTYK (tel. 733-25) „Przed wojną" g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — jug. — od lat 14 — dubbing; (niedziela i poniedziałek); POLONIA (tel. 218-34) „Kiedy miłość była zbrodnią" g. 16, 18.15, 20.30 — pol. — od lat 16; poniedziałek: g. 16, 18.15, 20.30; „Włóczęgi północy" g. 10, 12, 14 — USA — od lat 7 — dubbing; MARS — „Ucieczka w milczenie" g. 16, 18, 20 — NRD — od lat 16; FALA — „Rodan ptak śmierci" g. 14, 16, 18, 20 — jap. — od lat 14; PROMIEŃ — „Wielki wyścig" g. 14, 17, 20 — USA — od lat 11 — panoram.; ECHO (Krzekowo) „Dzieci Don Kichota" g. 16 — radz. — od lat 11; MEWA (Żelechowo) „Jowita" g. 16, 18 — pol. — od lat 18; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Błędne gwiazdy Wielkiej Niedźwiedzicy" g. 14, 16, 18, 20 — wł. — od lat 18; PIONIER — „Święta wojna" g. 13, 15; Aktualności g. 17; „Niedziela sprawiedliwości" g. 18, 20 — pol. od lat 16; „Z powodu kobiety" g. 22 — fr.; PRZYJAŹŃ (Dąbie) „Najazd Czarnego Księcia" g. 15, 17 — radz. — od lat 11; „Pogarda" g. 19 — fr. panoram. od lat 18; HUTNIK (Stołczyn) „Miłość surowo wzbroniona" g. 17, 19 — węg. — od lat 16; BAJKA (Police) „Zosia" g. 15, 17, 19 — radz. panoram. od lat 14; SYRENKA (Jasienica) „Po kruchym lodzie" g. 17, 19 — radz. panoram. — od lat 16; BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) „Bajka o mrozie czarodzieju" g. 18 — radz. — od lat 7; DAR (Stargard) „Żywot Mateusza" g. 16, 18, 20 — pol. — od lat 16; „30 lat śmiechu" g. 12.30 — USA; INA (Stargard) „Kaukaska branka" radz. od lat 11; PANORAMA (Stargard) „Ogniomistrz Kaleń" — pol. — od lat 16 — panoram.; WISŁA (Goleniów) „Ostatni zachód słońca" g. 16, 18, 20 — USA — od lat 14; „Orzeszek" g. 10, 11.

PORANKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

BAŁTYK — „Baśń o korsarzu Palemonie" g. 9.30; POLONIA — „Włóczęgi północy" g. 10, 12, 14; PIONIER — „Kajtek" g. 10, 11, 12; MARS — „Ballada o burmistrzance" g. 11, 12; FALA — „Ulica graniczna" g. 12; PROMIEŃ — „Muchtar na tropie" g. 10, 12; ECHO — „Laj konik" g. 16; SZMARAGDOWE — „Ballada o dentyście" g. 12; HUTNIK — „Awantura o Basię" g. 12; PRZYJAŹŃ — „Porwanie królewny" g. 12; SYRENKA — „Nowy domek" g. 16; MEWA — „Czarodziejski pierścień" g. 12; BIAŁY ŻAGIEL — „Morska przygoda" g. 16; BAJKA — „Niedźwiadek Łaptuś" g. 11.15.

KLUBY

TPPR — Woj. Pol. 66 — film „Królowa stacji benzynowej" g. 18, 20 — radz. — od lat 12; PIWNICA — al. Niepodległości 19 — bajki filmowe dla dzieci g. 15; SPÓŁDZIELCÓW — Woj. Pol. 20 — „Z melodią o zmierzchu" g. 17; KONTRASTY — „Wawrzyniaka 7a — Teatr Narodowy z Bratysławy — pantomima M. Sladka g. 17;

DYŻURY

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej; II KLINIKA CHIR. — Pomorzany; SZPITAL WOJSKOWY — Oddział Położniczy — Piotra Skargi; INTERNA — Pomorzany; PORADNIA DLA DZIECI — ul. Wojciecha 7 — g. 12—7; PORADNIA OGÓLNA — al. Jedn. Narodowej 12 — czynna całą dobę; PORADNIA STOMATOLOGICZNA — al. Piastów 1 — g. 8—14; SP. LEKARZY SPEC. — al. Woj. Pol. 42 — wizyty domowe czynne całą dobę (tel. 86-01).

APTEKI

NR 2 — Mickiewicza 101 — tel. 730-44; NR 4 — al. Woj. Pol. 14 — tel. 352-61; NR 47 (odtrutki i tlen) — al. Wyzwolenia 11 — tel. 422-46.

DYŻURY DELIKATESÓW

NR 2 — Jedn. Narodowej 47 — g. 7—12; NR 1 — Woj. Pol. 52 — g. 15—20; NR 50 — al. Wyzwolenia 37 — g. 10—15.

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

8.55 Program dnia, 9 TV kurs rolniczy, 9.35 „Przypominamy — radzimy", 9.45 Polska kronika filmowa, 10 Dla młodych widzów „Młodzi mistrzowie łyżew" — program z Moskwy, 11 „Żołnierze Ojczyzny" — film dokumentalny prod. radz., 12 Sprawozdanie sportowe, 12.45 Z cyklu „Kamera 68", 13.45 Magazyn wiejski, 14.15 Sezam muzyczny, 15 Teatr Młodego Widza „Zapałka na zakręcie", 16.20 Teleturniej „Nasi goście" — z udziałem studentów afrykańskich, 17.05 Program rozrywkowy „Piosenka z albumu", 22.15 Niedziela sportowa, 22.35 Program na jutro.

PONIEDZIAŁEK

15.35 Program dnia, 15.45 Politechnika TV — elektrotechnika II roku, 16.55 Wiadomości dziennika TV, 17 Dla dzieci kino „Pyś", 17.25 Magazyn turystyczno-krajoznawczy „Trampo", 17.45 Program filmowy, 18 „Sylwetki X Muzy — Tadeusz Janczar", 18.30 Magazyn pop.-naukowy „Eureka", 19.20 Dobranoc dzieciom, 19.30 Dziennik TV, 20.05 Teatr TV „Romantyczni", 21.20 „Miasta naszej przyszłości", 21.45 Magazyn aktualności filmowych „Klaps" 22.15 Dziennik TV, 22.30 Program na jutro, melodia na dobranoc, 22.35 i 23.10 Politechnika TV (powtórzenie).

PROGRAM BERLIŃSKI

8.20 Omówienie programu, 8.25 Gimnastyka, 8.35 Lekcja rosyjskiego, 9 Kronika, 9.35 Lekcja j. angielskiego, 10 Widowisko dla dzieci, 11 Z reporterami w drodze, 12 Wiadomości, 12.05 Magazyn wiejski, 13 „Niedzielne rozmowy", 13.30 Program z Rostocku, 14 Mecz pływacki, 15.30 Widowisko dla dzieci „Odwiedzamy krainę lalek", 16 Wiadomości, 16.05 „Czego sobie życzysz", 16.55 Film pol. „Czterej pancerni i pies", 17.55 Wiadomości, 18 Sport, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19.30 Kronika, przegląd wydarzeń, 20 Wyjątki ze spektakli teatralnych, 21.10 Program z Rostocku, 21.40 „Zamarznięty kwiat", 22.15 Wiadomości, 22.20 Sport.

PONIEDZIAŁEK

9.45 Omówienie programu, 9.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10 Kronika, przegląd wydarzeń, 10.35 Opowiadanie TV „Pięć dni mojego życia", 11.45 Program z Rostocku, 15.20 Omówienie programu, 15.25 Gimnastyka, 15.35 Lekcja angielskiego, 16 Program z Rostocku „Ty i Twój dom", 16.30 Dla dzieci „Nasza ziemia", 17 Wiadomości, 17.05 „Kijów w starych przysłowiach", 18.30 Telereklama, 18.45 Omówienie programu, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19 „Nowości nauki i techniki", 19.25 Prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 20 Dla miłośników starych filmów — film z Gerardem Philipe i Micheline Presle, wiadomości, 21.35 „Czarny kanał", 22 Program z okazji 25 rocznicy bitwy nad Wołgą, 22.35 Kronika.

RADIO

SERWIS RYBACKI: 16, 20.30, 24.

7.45 Muzyka poranna, 8 „Moskwa z melodią i piosenką", 8.35 „Radioproblemy", 8.45 Magazyn wojskowy, 9.05 Muzyczne ciekawostki, 9.40 Z cyklu „W niedzielę na wsi", 10 Notatnik kulturalny Wybrzeża, 10.25 Radiokuter, 10.57 Musical morski, 12 Publicystyka międzynarodowa, 12.20 Poranek symf., 12 (UKF) Transmisja meczu piłkarskiego, Śląsk — Pogoń, 12.45 Muzyka, 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie, 15 Dla dzieci — słuchowisko „Wschodnia bajka", 16.05 „Kobieto, puchu marny", 17.05 Warszawski tygodnik dźwiękowy, 17.30 Rewia piosenek, 18 Wieczór literacko-muzyczny, 20.32 Z boisk i stadionów, 21.22 Muzyka taneczna, 22.20 „Wieczorne rodaków rozmowy", 22.30 Niedzielne spotkania z muzyką, 0.05 — 2.55 Program nocny (I pr.).

NAUKA

MGR INŻ. udziela korepetycji z matematyki. Łokietka 20/9. 2142-G

NIERUCHOMOŚCI

DOM 5-izbowy, skanalizowany, garaż, sad — ogółem 1,5 ha sprzedam. Paweł Zawadzki, Radomsko, woj. łódzkie, Krasickiego 71.

DOM murowany, 10-izbowy z działką (dla nabywcy 5 dużych izb wolnych) sprzedam. Plochocin pod Warszawą. Oferty: „47633", Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38.

PRACA

PRZYJMĘ zaraz opiekunkę do 8-miesięcznego dziecka. Jagiełły 16/18, tel. 475-22. 2167-G

KUPNO

SKÓRKI łapek karakułowych kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 2074.

RÓŻNE

TELEWIZYJNE Pogotowie, W. Jasieniak, tel. 22-404. 1528-G

SZYBKO, do syta można zjeść obiad domowy — Mazurska 21/2. 2176-G

WYPOŻYCZALNIA sukien ślubnych, duży wybór, Śląska 3 (przy al. Woj. Polskiego). 2185-G

OWCZARKI alzackie (parkę 3-miesięczne od dam) — zwrot kosztów. Górne Gołęcino, ul. Okólna 92. 2143-G

POGOTOWIE Telewizyjne, tel. 39-770, Mochol. 2178-G

SPRZEDAŻ

NAJNOWSZY model „Opla" 1706, fabrycznie nowy sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin pod 2135.

MOTOCYKL m-ki „12-Planeta" oraz motocykl „12-49" 350 ccm sprzedam. Żubrów 2a/3. 2123-G

SAMOCHÓD „Simca-Ariane" 6-osobowy sprzedam. Kaszubska 63/64 m. 3. 2120-G

„WARSZAWĘ" 203 stan b. dobry sprzedam. Tel. 752-43. 2093-G

UWAGA miłośnicy sportowych samochodów! „Renault - Carawelle" sprzedam. Świerczewskiego 3/5, tel. 263-72. 2026-G

LOKALE

WYNAJMĘ pokój małżeństwu bezdzietnemu. Dzierżona 49, Warszawo. 2174-G

POKÓJ do wynajęcia. Górne Gołęcino, ul. Okólna 92. 2145-G

POKÓJ, kuchnia, łazienka, samodzielne, własnościowe, Pogodno wynajmę. Wiadomość: tel. 708-31, godz. 19.00—20.00. 2141-G

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje niekrępującego pokoju sublokatorskiego. Tel. 443-50. 2134-G

PABIANICE — pokój, kuchnia, komfort, M-3, nowe — budownictwo, kwaterunkowe zamienię na podobne lub większe w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, ul. Łokietka 5/5. 2132-G

KOMFORTOWE, 2-pokojowe mieszkanie typu M-3 w śródmieściu zamienię na 3 małe lub 2 duże pokoje, najchętniej na Niebuszewie. Tel. 257-44 po południu. 1976-G

ZGUBY

3.III.1968 r. w godz. 12—14 na odcinku ul. Sabały w kierunku Lasku Arkońskiego zgubiono 7 000 zł. Uczciwego znalazcę bardzo proszę o zwrot za wynagrodzeniem: tel. 726-12. 1989-G

UCZCIWEGO znalazcę dokumentów osobistych pozostawionych wraz z torebką w taksówce w dniu 3.III.1968 r. proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Weronika Ilkowska, Szczecin, ul. Mickiewicza 125/6. 2099-G

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Oddział Robót Budowlanych w Stargardzie Szczecińskim (Polskie Koleje Państwowe) zatrudni natychmiast: murarzy, cieśli, stolarzy budowlanych, blacharzy, dekarzy, płytkarzy, szklarzy, betoniarzy oraz robotników niewykwalifikowanych przy pracach budowlanych w obrębie województwa szczecińskiego i koszalińskiego. Zatrudnieni otrzymują korzystne świadczenia przysługujące pracownikom PKP. Zgłaszać się: Oddział Robót Budowlanych Stargard Szczeciński, ul. Bema 12, względnie Ośrodek Budowy nr 3, Słupsk, ul. Kołłątaja 15. 983-K

Szczecińskie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych w Szczecinie, ul. Narutowicza 11, tel. 88-49 zatrudni zaraz: gł. technologa, wykształcenie wyższe techniczne, kierunek specjalistyczny: instalacje sanitarne wynagrodzenie od 2 500—3 700 zł, premia i dodatki przysługujące za uprawnienia. Po okresie próbnym zapewniamy mieszkanie na warunkach ogólnie obowiązujących. Jednocześnie zatrudnimy zaraz kierowników robót sanitarnych w Szczecinie, Świnoujściu i Gryficach wynagrodzenie od 1 700—3 200 zł, premia i dodatki za uprawnienia budowlane, wymagane wykształcenie średnie techniczne i uprawnienia budowlane. Pracownikom zamiejscowym gwarantujemy zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Kierownikowi zatrudnionemu w Świnoujściu zapewniamy mieszkanie spółdzielcze w bieżącym roku. 897-K

Fabryka Mechanizmów Samochodowych w Szczecinie, al. Wojska Polskiego 186, zatrudni zaraz: wykwalifikowanych hartowników, szlifierzy, tokarzy i frezerów do pracy w wydziałach narzędziowni, remontu maszyn i produkcji; samodzielnego pracownika z wykształceniem wyższym lub średnim oraz praktyką do działu zaopatrzenia i kooperacji; księgową ze znajomością księgowości przemysłowej — wykształcenie średnie i praktyka. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w dziale kadr i szkolenia zawodowego pokój 9 w godz. 8—13. 984-K

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Handlu Wewnętrznego w Szczecinie, zatrudni od zaraz: 4 murarzy, hydraulika, stolarza. Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie. Zgłoszenia, al. Armii Czerwonej 18-a I piętro, pokój 30, tel. 252-51; zatrudni się również technika na stanowisko kier. działu technicznego. 985-K

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Wolinie, zatrudni zaraz gł. księgowego oraz piekarzy. Wynagrodzenie w/g Zbiorowego Układu Pracy dla Pracowników Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu. 986-K

Spółdzielnia Inwalidów i Emerytów Kolejowych Oddział Montażu i Remontu Pieców w Szczecinie, ul. Ogińskiego 7, tel. 210-08 przyjmie do pracy kierownika robót. Warunki pracy do omówienia w biurze Oddziału. Nie wymaga się skierowania do pracy. 987-K

Zarząd Portu Szczecin wzywa do pracy wszystkich robotników rezerwy portowej do 11.III.br. zm. I do 13.III.br. zm. III włącznie. W zmianie III obowiązuje godz. 14 i 16. Jednocześnie Zarząd Portu przyjmuje do rezerwy portowej mężczyzn w wieku 18—45 lat. Rejestracja odbywać się będzie w dniach 11 i 13 marca br. w godz. 7.30—9, w Rejonie Łasztowni, tel. 36-166.

Obrona pracy doktorskiej

Dziekan i Rada Wydziału Rolniczego Wyższej Szkoły Rolniczej w Szczecinie, zaprasza uprzejmie na publiczną dyskusję nad rozprawą doktorską mgr inż. Zdzisława Krzyształowskiego pracownika Biura Studiów Wodno-Melioracyjnych w Poznaniu, pt. „Studia botaniczne i agrotechniczne nad możliwościami wykorzystania Yucca filamentosa L. jako rośliny włóknistej". Obrona pracy odbędzie się w dniu 21 marca br. (czwartek) o godz. 11 w Auditorium Maximum WSR przy ul. Słowackiego 17. Promotor doc. dr Antonina Sienicka WSR Szczecin. Recenzenci: Doc. dr Stanisław Odlanicki-Poczobut — Instytut Przemysłu Włókien Łykowych Poznań, Prof. dr Tadeusz Dominik WSR Szczecin, Prof. dr Zygmunt Mackiewicz WSR Szczecin. Praca doktorska wyłożona do wglądu w Bibliotece Gł. WSR Szczecin przy ul. Janosika 8. 978-K

Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne. D-4

OKAZJA!

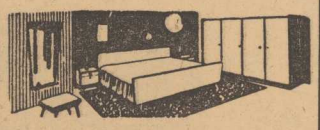

Szukasz mebli przecenionych

wstąp do

SKLEPU MEBLOWEGO
przy ul. Mariackiej.

Tylko do 12 marca br. sklep będzie prowadzić w dużym wyborze **sprzedaż mebli przecenionych.**

Radzimy, skorzystaj z okazji.
W dniu 11 marca sklep czynny wyjątkowo od godz. 10.
977-K

Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców Ligi Obrony Kraju w Szczecinie

przyjmuje zapisy na kursy kierowców

kat. samochodowej-amatorskiej
początek 15.III. br. godz. 17
kat. motocyklowej
początek 15.III. br. godz. 17
kat. I i II
początek 14.III. br. godz. 17
kat. III zawodowej
początek 15.III. br. godz. 17
Biuro czynne w godz. 10—17
Szczecin, ul. Wojciecha 12 tel. 43-948
936-K

8 marca 1968 r. zmarł po ciężkich cierpieniach

Michał Prystupa

Pogrzeb odbędzie się 11 marca br. o godz. 15 na Cmentarzu Centralnym, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

Żona, Synowie i Rodzina

2187-G

PRZETARGI

Zarząd Spółdzielni Pracy „Meblosprzęt" w Szczecinie, ul. Chmielewskiego 18, ogłasza przetarg na dostawę złącz śrubowych do nóg meblowych w/g podanego wzoru. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające uprawnienia. Oferty należy składać pod w/w adresem w terminie do 25 marca br. godz. 9. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. 979-K

Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „RUCH" w Szczecinie, al. Niepodległości 41/42, ogłasza przetarg na wykonanie 3 kiosków - pawilonów konstrukcji stalowej, z wyposażeniem wnętrza. Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty pisemne z podaniem cen jednostkowych należy składać w zamkniętych (zalakowanych) kopertach z napisem: Oferty na budowę pawilonów „RUCH", do specjalnej skrzynki w kancelarii przedsiębiorstwa w terminie do 20 marca br. W podanym biurze w pokoju nr 201, zainteresowani mogą zapoznać się z dokumentacją kosztorysową. Otwarcie ofert nastąpi w lokalu przedsiębiorstwa w dniu 23 marca br. o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania uzasadnienia. 980-K

Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Szczecinie, ul. Storrady 1, ogłasza przetarg na wykonanie robót wnętrzarskich w budynku administracyjno-socjalnym w Świnoujściu oraz budynku biblioteki w Międzyzdrojach. Roboty należy wykonać własnym materiałem i robocizną w terminie do 30.IV.br. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające odpowiednie uprawnienia. Oferty należy składać w siedzibie przedsiębiorstwa w Szczecinie, ul. Storrady 1, pokój 219, codziennie od godz. 7—15, do 16.III.br. gdzie również można uzyskać szczegółowe informacje. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 18.III. br. godz. 10. Zastrzega się prawo do wyboru oferenta bez podania uzasadnienia. 981-K

Zakłady Przemysłu Odzieżowego „DANA" w Szczecinie, al. Wyzwolenia 50, ogłaszają przetarg na wykonanie wentylacji łaźni zakładowej. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i wykonawcy prywatni. Dokumentacja techniczna oraz ślepe kosztorysy do wglądu w dziale gł. mechanika zakładów. Oferty należy składać w dziale finansowym pokój 18 przy al. Wyzwolenia 50, do 25 marca br. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 26 marca br. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania uzasadnienia. 982-K

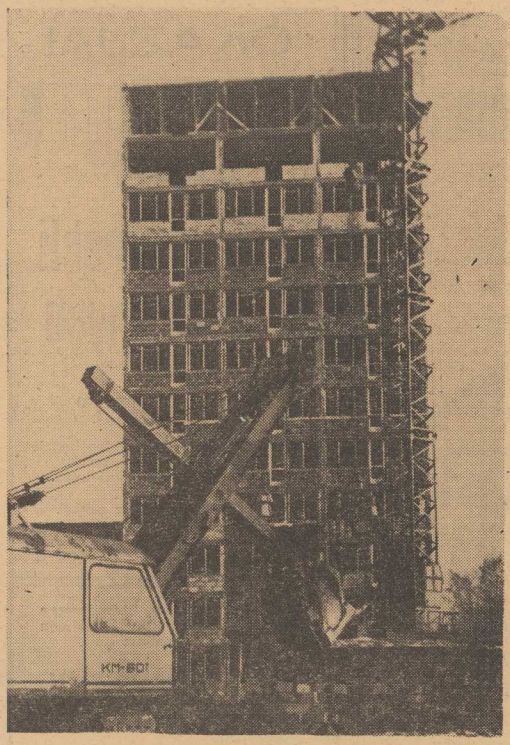

W DZIELNICY NIEBUSZEWO, przy ulicach Rewolucji Październikowej i Barnima SPBM-1 buduje 4 bloki mieszkalne dla spółdzielczości mieszkaniowej. W tych dniach przystąpiono do wykopów pod fundamenty dla piątego budynku.

Na zdjęciu widok 11-kondygnacyjnego wieżowca, który będzie dominował na tym osiedlu. (Boz)

FOTO: St. CIEŚLAK

Co masz do powiedzenia dyr. DZBM nr 1 P. Długoszowi?

We wtorek, 12 bm. kolejne „godziny szczerości"

OGŁASZAMY dziś kolejne, czwarte już „godziny szczerości". Zgodnie z zapowiedzią poświęcamy je następnemu DZIELNICOWEMU ZARZĄDOWI BUDYNKÓW MIESZKALNYCH — NR 1. Cykl rozmów z dyrektorami szczecińskich DZBM-ów rozpoczął, jak pamiętamy, dyr. DZBM nr 2 — T. Szymański, co — chcieliśmy tu podkreślić jeszcze raz — nie oznaczało, że jest to najgorszy lub najlepszy DZBM. Kolejność w jakiej zapraszamy do redakcji przedstawicieli gospodarzy naszych bloków jest przypadkowa.

WE WTOREK, 12 marca przy redakcyjnym telefonie — nr 4-62-35 zasiądzie Z-CA DYREKTORA do spraw eksploatacyjnych DZBM nr 1 przy ul. Malczewskiego 3b Piotr DŁUGOSZ.

Przy głośniku podłączonym do telefonu reporterzy „Kuriera" — jak zwykle pełnić będą dyżur, czyli przysłuchiwać się rozmowom Czytelników z dyr. Długoszem. Ciekawi jesteśmy co mieszkańcy rejonu podległego temu DZBM-owi mają do powiedzenia dyr. Długoszowi. **Co pochwalą, a na co będą się skarżyć, co skrytykują?**

Od Czytelników, od tego jakie tematy poruszą w swych rozmowach zależeć będzie to, czy po „godzinach szczerości" więcej pracy będą mieli reporterzy „Kuriera" czy dyrekcja DZBM. Jeżeli tematami rozmów będą sprawy ogólne, o ile Czytelnicy zwrócą uwagę na jakieś powszechnie występujące niekorzystne zjawiska — będziemy o tym pisać, natomiast jeżeli ograniczą się tylko do składania osobistych skarg i zażaleń — więcej pracy będzie miała dyrekcja DZBM-u, choć uprzedzamy będzie to robić w trybie normalnym. **„Godziny szczerości" nie są bowiem jeszcze jedną skrzynką skarg i zażaleń. Chcielibyśmy, aby był to swego rodzaju sondaż opinii na temat pracy przedsiębiorstwa, instytucji i zakładów zapraszanych do redakcji, okazja do wyjaśnienia niektórych spraw.**

PRZYPOMINAMY

we wtorek 12 marca, w godz. od 12 do 14 mogą do nas dzwonić mieszkańcy rejonu podległego DZBM nr 1.

Zastępca dyrektora tego zarządu — Piotr Długosz

■ WYSŁUCHA uwag i wniosków

■ ODPOWIE na pytania
■ ZAPISZE propozycje

Prosimy już dziś zastanowić się nad tematem wtorkowej rozmowy i zapamiętać numer telefonu — 462-35.

Do usłyszenia!

„Spotkania z piosenką" wznowione

WZNOWIONA została popularna impreza młodzieżowa pt. „Spotkanie z piosenką". Dziś odbędzie się ona pod hasłem „KWIATEK DLA EWY", w sali kina Colosseum o godz. 11. Organizatorami są: UR ZMS, 7 Głos Tygodnia oraz Zarząd Klubu Przyjaciół Piosenki. W imprezie weźmie udział zespół „Dixielanders", piosenką tygodnia będzie „Stracić kogoś" (publikowana w ostatnim numerze „7 Głosu Tygodnia") a uczyć jej będzie Roman Remelski.

Z Domu Dziecka, do własnego mieszkania

Dar Spółdzielni „Winidur"

WŚRÓD zakładów pracy — fundatorów oszczędnościowych książeczek mieszkaniowych dla sierot Spółdzielnia Pracy Tworzyw Sztucznych „WINIDUR" jest pierwszą, która ufundowała książeczkę mieszkaniową z pełnym wkładem wynoszącym 15 tys. zł. Książeczkę otrzymała wychowanka Domu Dziecka w Tanowie Krysia PYTLIK, a wręczył ją wczoraj zastępca prezesa spółdzielni inż. Jerzy SZAŁAJKO.

Krysia ma 16 lat. Gdy za 2 lata osiągnie pełnoletność i będzie musiała opuścić Dom Dziecka, będzie już miała własne mieszkanie. A od wczoraj ma przyjaciół i opiekunów w zalodze spółdzielni „Winidur". (hs)

Nowa mikroprzychodnia WSS „Społem"

JESZCZE trzy lata temu Śródmieście liczące ponad 100 tys. mieszkańców miało do swojej dyspozycji jedną przychodnię obwodową-specjalistyczną i jedną przychodnię rejonową. Dziś niemal się już nie pamięta prawdziwie dantejskich scen rozgrywających się w tych przychodniach, zwłaszcza w rejonowej. A nie pamięta dlatego, że przybyło nam kilka mikroprzychodni.

WCZORAJ miasto otrzymało jeszcze jedną, przy al. Piastów 58. **Mikroprzychodnię tę wyremontowała, zaadaptowała i wyposażyła w sprzęt leczniczy Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców „Społem" Oddział w Szczecinie.** Koszt obiektu, który powstał w czynie społecznym wynosi ponad 250 tys. zł. Mikroprzychodnia obejmuje swoją opieką około 14 tys. mieszkańców z rejonów administrowanych przez ADM-y nr 5 i 11. Już od jutra gabinety lekarskie ogólny i stomatologiczny, oraz gabinet zabiegowy będą udostępnione pacjentom.

PODCZAS wczorajszej uroczystości, prezes zarządu oddziału szczecińskiego WSS „Społem" Eugeniusz BARAN, przekazał nową placówkę służbie zdrowia. W jej imieniu kierownik obwodu leczniczego nr 2 lek. med. Zbigniew OPALKO serdecznie podziękował załodze WSS „Społem" za dar, który pozwoli na usprawnienie opieki lekarskiej nad 14 tys. mieszkańców tej dzielnicy. (hs)

Komunikat MO

8.III br. ok. godz. 22 na al. Piastów, w okolicy ul. Boh. Getta Warszawskiego, została potrącona przez samochód osobowy, ponosząc śmierć na miejscu, kobieta lat ok. 50, nie posiadająca przy sobie żadnych dokumentów. Kobieta ta wzrostu średniego, ubrana była w płaszcz wełniany, koloru, czerwonego, skórzane pantofle koloru brązowego z metalowymi klamrami. Miała ze sobą torbę gospodarczą z dermy, a w niej rękawice robocze ochronne skórzano-brezentowe o 4 palcach, dwa klucze na kółku (jeden żelazny, drugi mosiężny) oraz różne drobiazgi osobiste.

Osoby znające wyżej wymienioną kobietę, proszone są o zgłoszenie się do Wydziału Kontroli Ruchu Drogowego KM MO przy ul. Kaszubskiej 35, pok. 69.

Kronika wypadków

CIĘŻKI dyżur przeżywali wczoraj pracownicy pogotowia ratunkowego. Mnóstwo wezwań — przeważnie do zaziębionych i zagrypionych; spory procent pacjentów — jak nam oświadczył dyżurny dyspozytor Edward Szkołuda — stanowiły dzieci.

* * *

W PODJUCHACH przy ul. Metalowej zatruła się tabletkami nieznanego pochodzenia 42-letnia kobieta. Zatrutą skierowano do szpitala.

* * *

W KLINICE przy ul. Unii Lubelskiej przebywa na kuracji 74-letni mieszkaniec ul. Wierzbowej, Edward S. Mężczyzna spadł z drzewa na wystający pręt metalowy i dotkliwie się poranił.

* * *

PRZED Domem Rybaka na ul. Małopolskiej wybuchła wczoraj bójka. Chirurg pogotowia opatrywał, rannych w bijatyce, dwóch mieszkańców Domu Rybaka. 29-letniego Czesława N. i 31-letniego Tadeusza R. Obaj mężczyźni odnieśli rany głowy. (ap)

HIPOLIT HOLMES

BURZA BIUROWA wybuchła tuż przed zakończeniem ustawowych godzin pracy.

— Proszę mi oddać zarządzenie, które posłałem państwu rano — polecił szef przez sekretarkę.

Popatrzyliśmy na swoje biurka, potem z bezgranicznym smutkiem rozejrzeliśmy się po sobie, po czym zmuszeni zostaliśmy do jednakowej deklaracji:

— U mnie nie ma.

— Leży gdzieś u was, a wy patrzycie i nie widzicie — powiedział pan Miecio. Wstał, przeszukał nasze biurka, nie znalazł.

— Diabeł ogonem nakrył — stwierdziła zabobonnie Lila.

— Jako żywo! — zgodził się z nią pan Miecio.

— Chwileczkę! — poderwał się Hipolit. Wyjął z kieszeni kupioną niedawno fajkę, zapalił ją, zakrztusił się i zapytał:

— Kto pierwszy zapoznawał się z treścią?

— Ja się zapoznawałam — powiedziałam.

Hipolit padł na kolana przy moim biurku. Przyjrzał się uważnie dywanowi, po czym poraczkował do Lili.

— Następnie wzięłaś ty. Widzę tu resztki gliny z twoich botów. Ślady prowadzą od ciebie do niej i z powrotem.

W tej chwili wpadł szef.

— Zarządzenie! — krzyknął, stając niechcący Hipolitowi na rękę.

Hipolit zawył, pomknął do swego biurka i z lewej szuflady wyciągnął nieszczęsny papier.

— Jak na to wpadłeś? — pytaliśmy zachwyceni. Wydedukowałeś?

— Nie — przyznał się Hipolit. — Przypomniałem sobie w chwili... w chwili, gdy szef poszedł mi na rękę.

PINESKA

KURIEREM PO MIEŚCIE

PLASTYCY U ŻOŁNIERZY

Z okazji zbliżającej się 25 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego, w ramach współpracy wojska ze środowiskiem twórczym, w piątek i sobotę zorganizowano w szczecińskich jednostkach wojskowych tzw. plener plastyków. Organizatorem imprezy jest dowództwo 12 Dywizji Zmechanizowanej im. Armii Ludowej. W imprezie tej brało udział pięciu szczecińskich plastyków. Wczoraj oglądali oni ćwiczenia wojskowe, m.in. natarcie czołgów i był świadkami przeprawy wojsk przez Odrę.

DZIĘKUJEMY — BYŁO NAM SŁODKO

W redakcji złożyli wczoraj wizytę prezes Izby Rzemieślniczej — i R. WOJCIECHOWSKI i dyrektor Izby — mgr E. SCHLEIFER, przynosząc piękny tort, będący pracą egzaminacyjną jednego z czeladników zdających właśnie egzamin mistrzowski. Tort otrzymały z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet panie zatrudnione w redakcji „Kuriera". Drugi podobny tort przedstawiciele Izby Rzemieślniczej przekazali mieszkankom Państwowego Domu Rencistów.

ZABŁYSŁY LAMPY

Na Nadbrzeżnej — głównej ulicy Mścięcina, która tonęła dotąd w ciemnościach, zabłysły wreszcie lampy. Okoliczni mieszkańcy z radością przyjęli tę nowość.

NAJBRUDNIEJ KOŁO MPO?

Na wczorajszym popołudniowym spacerze stwierdziliśmy, że jedną z najbrudniejszych ulic Szczecina jest ul. Korzeniowskiego, graniczącą z Miejskim Przedsiębiorstwem Oczyszczania. W niektórych miejscach aż biało było od po rozrzuconych papierów. Ciekawi nas, kto jest sprawcą tych nieporządków.

SPOTKANIA W JEDNOSTKACH WOJSKOWYCH

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet we wszystkich jednostkach wojskowych Garnizonu Szczecińskiego odbywały się wczoraj spotkania oficerów z kobietami, przedstawicielkami Organizacji Rodzin Wojskowych.

„Ambasadorowie" Ziemi Szczecińskiej

Jeden, dwa, rzadziej trzy dni trwa znajomość przewodnika z grupą przydzielonych mu do obsługi wycieczkowiczów. Jest to jednak zupełnie specyficzna znajomość. Goście na czas wycieczki odrywają się od codziennego trybu życia, a efekty tej okoliczności stawiają przewodnika często w niecodziennych sytuacjach.

No bo jak na przykład „ustawić" samego pana dyrektora, który spóźnia się na poranną zbiórkę? Harmonogram zajęć musi być ściśle przestrzegany, bo w razie spóźnienia wycieczce przepada kolejność przy otrzymaniu w lokalu śniadania; tak że statek „białej floty" wypłynie zgodnie z rozkładem jazdy nie przystosowując się do godzin wypoczynku pana dyrektora.

Przewodnik nabiera więc tchu w płuca i wobec wszystkich wycieczkowiczów — podwładnych dyrektora zmuszony jest oznajmić że... na wycieczce trzeba zapomnieć o pełnionych w zakładzie pracy funkcjach. I zdumiony dyrektor przystosowuje się do regulaminu.

Zakładowy zwierzchnik musi tak że zrozumieć, że nie może zwolnić przewodnika z obowiązku służenia wszystkim uczestnikom. Nie może więc być przyjęta propozycja w myśl której „dziś" przewodnik zostaje zaproszony na noc do lokalu, a „jutro" może przyjść dopiero w południe. A tymczasem nawet jednego wycieczkowicza nie można pozostawić bez obsługi, jeżeli rano zechce on, zgodnie ze swoimi uprawnieniami zwiedzić miasto.

Przewodnik powinien wykazać dużo taktu i kultury, aby niektórym osobom te sprawy wyjaśnić. Ale takie sytuacje zdarzają się nie często. Zazwyczaj już w chwili spotkania nawiązują się życzliwe kontakty a i odzywa lokalny patriotyzm.

Przewodnik dowiaduje się, że na terenie skąd pochodzi wycieczka „też jest zamek — taki sam, tylko trochę inny", że grupa osób zamieszkała niedawno w nowych blokach, „tylko, że u nas ten dom stoi tak — a ten od ulicy, i pośrodku jest duży skwer".

W czasie wolnym, przy posiłkach, wieczorami toczą się rozmowy o zakładzie pracy, osiągnięciach, jego specyfice, wadze wykonywanej pracy. Zaangażowanie w sprawy zawodowe daje o sobie znać przy każdej okazji. Przewodnik bardzo często zapraszany jest do złożenia wizyt — w Łodzi, Krakowie, Katowicach.

Duża widokówka z pozdrowieniami od górników. Moc podpisów. Pod jednym z nich — przydomek „Koperek".

— To stąd, że jeden z wycieczkowiczów narzekał, że do kartofli nie podaje się koperku. Co było robić? Kupiłam pęczek tego przysmaku i amatorowi koperku posypywałam nim dania — mówi przewodniczka PTTK.

Zbliża się okres napływu wycieczek z całego kraju. Autokarami, pociągami zjeżdżać się będą do Szczecina ludzie z całego kraju. Im służyć będzie ponad 200-osobowa kadra przewodników. Bardzo wielu z nich będzie potem otrzymywać pozdrowienia, telefony, listy od swoich jednodniowych znajomych. Znak, że przyjazd do nas pozostawił miłe wrażenie, co jest także zadaniem „ambasadorów" Ziemi Szczecińskiej.

(Jol)